

# GŁOS NARODU

Nr. 327. — ROK XLII.  
PIĄTEK  
29 LISTOPADA 1935.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I DRUKARNIA, KRAKÓW, UL. ŚW. KRZYŻA 11  
KONTO P. K. O. WARSZAWA NR. 40.055. — KONTO P. K. O. KRAKÓW, NR. 401.099.

Płatność wynosi:	W Kraje		Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Zagranicą
	z o noseniem	bez odnośnika		
Miesięcznie . . . . .	5 <sup>o</sup> zł.	4 <sup>o</sup> 50 <sup>o</sup> zł.	5 <sup>o</sup> — zł.	8 <sup>o</sup> — zł.

TELEFONY: REDAKCJA Nr. 101-90. ADMINISTRACJA Nr. 133-44. DRUKARNIA Nr. 133-44 i 144-06.

Redakcja niezamawia artykułów, ale zwraca i nie honoruje listów nieopłaconych nie przyjmuje.

Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr.

Redakcja przyjmuje strony od godziny 11. do 13.

## Plany polskich Kiereńskich.

Polska zaczyna być znów tematem dla prasy europejskiej. I to tematem nie tylko z punktu widzenia międzynarodowej polityki, ale i — co ciekawsze — tematem z punktu widzenia polityki wewnętrznej. Zagranicę interesuje obecny stan nastrojów politycznych w Polsce, a także jej polityczny kierunek rozwojowy. Trudno tutaj rejestrować opinie wypowiedziane przez publicystów zagranicznych; nie zawsze byłoby to bezpieczne. Ale to trzeba stwierdzić, że prasa europejska pyta: ku czemu Polska zmierza?

**WOLA LUDZKA, JAKO CZYNNIK TWORZĄCY HISTORIĘ.** — Na to pytanie możemy my tutaj w Polsce odpowiedzieć! Oczywiście nie w ten sposób, byśmy się mieli puszczać na prorokowanie, że będzie tak, a nie inaczej. Historję, także polityczną, pisze człowiek i robi człowiek. Jako katolicy nie możemy być i nie jesteśmy wyznawcami determinizmu dziejowego, jak n. p. marksści. Sama zresztą historja płatała nieraz deterministom figle. Znana jest teoria Marksa o „rozwoju” ludzkości, o „koniecznych” etapach, które miała przebiegać kolejno, by w paru dziesiątkach lat doprowadzić świat do ustroju socjalistycznego. Deterministyczna teoria Marksa okazała się iluzją bezpośredu do śmierci Marksa († 1883), a Bernstein widział się zmuszonym poddać ją „rewizji” i w konsekwencji zarzucać cały pogląd Marksa na rozwój historji.

O biegu dziejów decyduje zatem wola ludzka (wszystko jedno: indywidualna, czy zbiorowa). Kto więc chce mieć obraz najbliższej przyszłości, oczywiście obraz tylko prawdopodobnej przyszłości, ten musi wiedzieć, w jakim kierunku zwraca się w danej chwili wola ludzka, wola społeczeństwa, wola decydujących, aktywnych, w niem czynników.

Obraz sytuacji bieżącej wykreślają nam kierunki rozwojowe narodu ku przyszłości.

**DEZORGANIZACJA SANACJI.** — W tej chwili są do zanotowania dwa znamienne zjawiska: jednym jest dezorganizacja w obozie sanacji, drugim zaś — próba konsolidacji lewicowych żywiołów.

Dezorganizacja obozu sanacyjnego postępuje w przyspieszonym tempie i przybiera coraz większe rozmiary. Działają tu następujące czynniki: odejście tego, który był Wodzem obozu, — brak konkretnego programu, któryby mógł skupić rozbieżne tendencje i żywioły ludzkie. — wreszcie, niedostatkiem dekretami. W ślad za tem coraz częściej dowiadujemy się o konieczności skupienia i zorganizowania obozu sanacyjnego wokół jakiegoś programu; dotąd jednak nie powstał żaden konkretny projekt tej sprawie, bo trudno poważnie traktować — przynajmniej narazie — próby reaktywowania „Partji Pracy” przez p. Ewertę, frondę p. Filipowicza i t. d. Na przeszłość stoi formalny zakaz tworzenia partji ogłoszony przez p. Sławka. Skutek jest taki, że prawie wszyscy w obozie sanacji trwają stan obecny za niemożliwy do utrzymania, ale też nikt nie ma odwagi wystąpić po męsku przeciw zakazowi p. Sławka.

**ZAMIARY P. P. S.** — Nie dziw, że w tych warunkach inicjatywa organizacyjna zogniskowała się w obozie skrajnej lewicy. Mianowicie w kierownictwie P. P. S.

W nb. niedzielę odbyło się w Warszawie posiedzenie Rady Naczelnej tego stronnictwa. Co uchwalili, nie wiemy. „Robotnik” donosi, że wszystkie jej rezolucje wraz z tytułem uległy konfiskacie. Zresztą niepotrzebne są nam te uchwały. Możemy się ich domyślać na podstawie tego, co pisze „Robotnik” . . . P. P. S. zmierza do skupienia wszystkich „ludzi pracy”, t. j. robotników, urzędników i chłopów. Takie jest najnowsze hasło P. P. S. Prawdopodobnie już wkrótce zaczniemy w nagłówku „Robotnika” w miejsce dotychczasowego hasła:

„Niech żyje rząd robotniczy i włościański” — czytać nowe hasło: „Niech żyje rząd robotniczy, włościański i urzędniczy”.

Ludzie tępi, którzy „rzeczywistość” polską znają z oficjalnych sprawozdań policji, albo z optymistycznych artykułów prasy rządowej, którzy oczy mają na to, aby nie widzieli, — bagatelizują rolę P. P. S. i wogóle socjalizm. Przekonani są najmocniej, że przepędzenie kilkudziesięciu sekretarzy partyjnych P. P. S. z Ubezpieczalni, czy Kas Chorych, „zniszczyło” tę partję. Oddają się jednak iluzji. Nie znają historji ruchów społecznych. Socjalizm można pobić tylko przez realizację wielkiej reformy ustroju, w którym praca nie będzie krzywdzona przez własność, w którym, po usunięciu niezdrowych różnic w posiadaniu, każdy człowiek miał będzie zabezpieczone minimum egzystencji. Można go, pobić jedynie przez realizację programu społecznych encyklik. Lecz nie przy pomocy więzień, represyj i karabinów maszynowych.

**CÓŻ ADRESACI?** — Zamary P. P. S. kierują się obecnie w kierunku urzędników i chłopów. Czytaliśmy już w „Robotniku” wymowne oferty skierowane pod tym adresem . . . Jak na nie odpowiedzą adresaci?

Wczoraj przytoczyliśmy oświadczenie p. W. Rzymowskiego z „Kurjera Porannego”, który jako organ lewicy, uważa się za reprezentanta „świata pracy”. P. Rzymowski — z pewnością całkiem świadomie — wyraża zgodę na najnowsze hasło P. P. S. o wspólnym froncie robotników, urzędników i chłopów. A z tem jego oświadczeniem zbiegło się znów oświadczenie p. Niedziałkowskiego w „Robotniku”, że P. P. S. — po rozbiću się sanacji — z jednym tylko obozem, mianowicie „narodowym”, nie będzie mogła współpracować. „Warszawski Dziennik Narodowy” upatruje w tem oświadczeniu ofertę złożoną przez P. P. S. na ręce lewicy sanacji. Jeśli więc zestawimy z sobą te dwa głosy: „Kurjera Porannego” i „Robotnika”, to łatwo dojdziemy do przekonania, że obydwie strony paktujące, P. P. S. i lewica sanacyjna, gotowe są do porozumienia.

Pozostaje jeszcze drugi adresat, chłop, konkretnie: Stronnictwo Ludowe!

Już mieliśmy sposobność zwrócić uwagę na pewien ferment, który się ujawnia w tem stronnictwie. Jego skrzydło „radykałne” tworzone przez zastęp młodych „wiciowców” dąży do ściślejszej współpracy z socjalistami. Żywioły umiarkowane jednak zdają sobie sprawę z niebezpieczeństw takiego sojuszu. Socjalizm nigdzie na świecie, w żadnym kraju, nie okazał się przyjacielem chłopu; natomiast uświadomione chłopstwo wszędzie, w każdym kraju, toczy zdecydowaną walkę z socjalistycznym programem „państwa przyszłości”. Ostatnim przykładem są wypadki w Danji! W naszym jednak Stron. Ludowym nie brak ludzi, którzy z dawną konsekwencją i uporem podtrzymują projekt współdziałania z P. P. S. Są to prócz młodych wprawdzie intelektualistów, kierujący się raczej doktrynerskimi, niż praktycznymi motywami, ale są i wywierają duży wpływ na losy stronnictwa. Kongres Stronnictwa Ludowego, zapowiadany na 8. i 9. grudnia b. r., da nam poznać siły jednego i drugiego prądu.

**KU DYKTATURZE.** — Ktoś rzucił określenie: „kiereńszczyzna” na oznaczenie tego prądu, który wychodzi z P. P. S., a rozciąga się na urzędników i na chłopów. Określenie jest trafne. Ale może niezupełnie. . . Kiereński otworzył bramę wszystkim „wiciowcom” i rozprzął cały ustrój. Ci, którzy go dziś w Polsce chcą naśladować, z pewnością nie byłby tak, jak on, nierozsądnymi. Polska „kiereńszczyzna” po krótkim okresie wolności przeszłaby w okres „silnych rządów”, oczywiście o charakterze wybitnie klasowym. Dałaby nam wkońcu nowe wy-

## Odpowiedź Polski na notę Czechosłowacji

Praga, 27. 11. 1935. Na posiedzeniu komisji budżetowej Sejmu min. Benes mówiąc o stosunkach między Polską, a Czechosłowacją — według „Cepsa” — oświadczył: „Nota polska rzeczywiście w sobotę (23 bm.) nadeszła. Obecnie rozpatrywana jest w ministerstwie spraw zagranicznych i dopiero w przyszłych dniach zadecyduje się, czy nota ta będzie opublikowana. O ile chodzi o moje stanowisko, to jestem zwolennikiem publicznego rozpatrywania

tej kwestji. Będzie lepiej, jeżeli wszystkie fazy i wszystkie szczegóły znane będą opinii publicznej”.

Nota polska, która nadeszła do Pragi w sobotę, jest odpowiedzią na notę czechosłowacką z 30 października. Treść noty trzymająca jest dotychczas w tajemnicy, a tylko z głosów prasy zagranicznej opinia czechosłowacka dowiaduje się, że utrzymana jest w duchu pojednawczym.

## Odwrót wojsk włoskich.

Paryż, 28. 11. (PAT.) Hava donosi z Addis Abeby: Kola abisyńskie przypisują odwrót wojsk włoskich na froncie Tigre dwóm przyczynom. Pierwsza z nich to że w operacjach dotychczasowych brały tam udział przeważnie wojska tubylcze, druga zaś — to obawa Włochów o przecięcie ich linii komunikacyjnych.

Powodem odwrótu Włochów w Ogadenie, zdaniem Abisyńczyków, była obawa, iż ras Desta atakuje armję włoską stytu lub z lewego skrzydła. Pozatem, jak wskazują Abisyńczycy, klimat i warunki terenowe w Ogadenie nie sprzyjały operacjom włoskim. W Addis A-

bebie sądzą, że po objęciu dowództwa przez marszałka Badoglio Włosi zastosują nową taktykę.

O sytuacji na frontach, kół abisyńskie potwierdzają, że trzy kolumny wojsk abisyńskich połączyły się na linii Dżidżigga — Daggabbur i posuwają się w kierunku południowym. — W Dessie panuje wielkie ożywienie. W Hararze panuje całkowity spokój.

Stefani donosi z Dżibuti, że wzdłuż kolei Addis Abeba — Dżibuti gromadzą się regularne wojska abisyńskie.

—000—

## Włosi kategorycznie zaprzeczają wiadomościom o zwycięstwach Abisyńczyków.

Rzym, 28. 11. (PAT.) Agencja Stefani donosi: Agencje Reuters, Havasa i inne szerzą wiadomości pochodzące z Addis Abeby o tem, że Abisyńczycy odnieśli świetne zwycięstwa. Opowiada się, że wojownicy negusa zajęli spowrotem Gorraha i Gerlogubi, że 100.000 ludzi rasa Desta wtargnęła na 300 km. wgląd Somali włoskiego, dochodząc do okolic Iscia Baidoa. Wreszcie mówi się, że wojska włoskie opuściły Makalle i cofnęły się do Adigratu. Brutalna potworność tych fałszywych pogłoszek zwalnia od potrzeby zaprzeczania im. Rzeczywisty stan rzeczy jest taki, iż wojska włoskie panują solidnie nad wszystkimi zdobytymi pozycjami.

MARSZ. BADOGLIO OBEJMUJE DOWÓDZTWO.

Asmara, 28. 11. (PAT.) Dziś marszałek Badoglio obejmie naczelne dowództwo sił zbrojnych w Afryce wschodniej.

Dżibuti, 28. 11. (PAT.) Znajdują się tu pod opieką władz francuskich żona i starszy syn zmarłego onegdaj księcia Lidz-Jassu. Rząd

abisyński podohno zwracał się do władz francuskich o wydanie ich, lecz odmówiono temu żądaniu.

MATKA GUGSY CHORA.

Asmara, 28. 11. (PAT.) Matka rasa Gugey ciężko chora została przewieziona do szpitala włoskiego.

## Gen. Zamorski o oszczędnym trybie życia

Warszawa, 28. 11. (Telef.) Główny komendant policji państwowej, gen. Zamorski wydał zamienny okólnik do oficerów i funkcjonariuszy policji państwowej w sprawie oszczędnego trybu życia. Okólnik podnosi, że w wielu wypadkach funkcjonariusze policji lekkomyślnie popadają w długi skutkiem życia nad stan. Zaciągają oni uciążliwe zobowiązania, nabywają na raty przedmioty luksusowe, wydając przyjęcia i t. d. Postępowanie takie jest niedopuszczalne, gdyż policjant powinien żyć oszczędnie, oszczędzając nawet pieniądze na czarną godzinę. Popadanie w długi skutkiem życia nad stan odbija się ujemnie na pracy zawodowej i staje się przyczyną zaniedbań służbowych i może w konsekwencji spowodować utratę zajmowanych stanowisk.

JESZCZE W SPRAWIE PASZPORTÓW.

Warszawa, 28. 11. (Telef.) Agencja „Iskra” donosi: W dniu 26 bm. podaliśmy streszczenie okólnika Ministerstwa Spr. Wewn. o przepisach paszportowych. W związku z tem Ministerstwo Spr. Wewn. wyjaśnia, że okólnik ten nie wprowadza żadnych nowych ograniczeń paszportowych, a utrzymuje tylko istniejące ograniczenia, łącząc w całość poszczególne zarządzenia, wydane w tym względzie w latach ubiegłych.

DWAJ POLITYCY FRANCUSCY W KRAKOWIE.

Warszawa, 28. 11. (Tel.) Bawiący w Polsce politycy francuscy b. min. de Monzie oraz deputowany Gaston Martin wyjechali z Warszawy do Krakowa na jednodniowy pobyt w towarzystwie przedstawiciela agencji Havasa red. Jouvre.

Reformy ustrojowe w Irlandji.

Dublin, 28. 11. (PAT.) De Valera postanowił znieść senat Wolnego Państwa Irlandji.

Kupuj tylko w Drogerji im. św. Teresy

**STEFANA HYŁY**

Kraków, ul. Wiślna L. 6.

Telef. 138-09. Telef. 138-09.

Od 25 XI. — 30 XI. b. r.

**Tani Tydzień**

elixirów i wód do ust, oraz płynów do włosów leczniczych i vegetali i wód leśnych do rozpylania.

pliwości. Ale na tem by się pewnie nie skończyło. Dyktatura socjalistyczna skończyłaby się dyktaturą komunistyczną. Bo, gdy się wejdzie już na drogę dyktatury, to realizować ją będzie ten, kto jest lepszym w niej mistrzem. Socjaliści zaś przyznają nam, że ale pod tym względem nie umyli do komunistów.

W. Z.



## O czym piszą inni?..

### Państwo i prawa nabyte.

Prof. R. Rybarski występuje w „Kurjerze Poznańskim” w sprawie redukcji emerytur za służbę w czasach zaborczych. Prof. Rybarski rzuca pytanie:

„Czy opłaca się za cenę doraźnych korzyści naruszać zaciągnięte zobowiązania, postępować wbrew zasadzie, że prawo wstecz nie działa?”

Emerytury — odpowiada — to pewnego rodzaju prawa nabyte. Wielu emerytów płaciło długie lata składki emerytalne. Istniały najrozmaitsze fundusze emerytalne, które przejęło państwo polskie. Te sprawy były nawet przedmiotem konwencji międzynarodowych. Można przyznać, że trudno je rozwikłać w sposób wszystkich zadowalający. Ale w każdym razie trzeba liczyć się z zaciągniętymi zobowiązaniami.

Mógłby ktoś powiedzieć, że w gruncie rzeczy nie potrzebujemy się przejmować zbyt sukcesją po zaborcach, ani też losem tych, którzy byli zatrudniani przez państwa zaborcze. Ale przecież państwo polskie już uznało te zobowiązania. Już oficjalnymi aktami zaliczono emerytom tę „wysługę lat”. Nieraz już te rzeczy były sprawdzone, a emeryci dostali do rąk dokumenty, wystawione w imieniu państwa, w których wyraźnie napisano, wiele im się liczy lat służby. A to właśnie jest najprzykrejsza strona całej tej sprawy.

Zdarzają się czasem dziejowe kataklizmy, które obracają w niwec prawa, dawniej nabyte. Zdarza się, że państwo ugnie się w nowych warunkach pod ciężarem dawnych zobowiązań. Ale z tego nie można robić reguły postępowania; nie można systematycznie redukować tego, do czego się państwo zobowiązało.

Czy ta redukcja zaliczonych lat służby była nieuniknioną koniecznością? Naszym zdaniem — nie. Wydatki na emerytury są bardzo duże, wciąż wzrastają. Ale przyczyną wzrostu jest przede wszystkim wysyłanie na emeryturę ludzi zdolnych do pracy. Nie trzeba było produkować młodych emerytów, by nie odbierać praw nabytych starym emerytom.

Poruszamy te przykłady, by wskazać na zasadę fundamentalnej wagi: państwo powinno dotrzymywać zapowiedzi i zobowiązań”.

### P. Moraczewski zbliża się do P. P. S.

Żydowska „Chwila” donosi:

„Od dłuższego czasu toczą się rozmowy między p. Jędrzejem Moraczewskim i jego najbliższymi współpracownikami w sprawie połączenia ZZZ z organizacjami zawodowymi PPS. W toku odbytych rozmów uzgodnione zostały obustronne zasady programu politycznego i społecznego — przy czym p. Moraczewski zajął zdecydowanie krytyczne stanowisko wobec obozu sanacyjnego.

Na przeszkodzie ostatecznej fuzji obu związków zawodowych stoją sprawy natury personalnej. PPS odrzuca współpracę z postem Pączkiem. Niemniej istnieją wszelkie dane, że fuzja dojdzie do skutku. Realizowanie jej byłoby równoznaczne z likwidacją BBS, tj. dawnej Frakcji Rewolucyjnej PPS, albowiem grupa ta, na której czele stoi p. Jaworski, nie odgrywa dziś żadnej roli”.

Z tej dość mętnej wiadomości „Chwili” wynika, że p. Moraczewski ma zamiar przeprowadzić sanacyjny Z. Z. do obozu „klasowych” związków zawodowych, na który składają się elementy socjalistyczne i komunistyczne. Do tego dojdzie, bo Z. Z. przecież zawsze miał socjalistyczny program. — Ale, zdaje się, jeszcze nie w tej chwili.

### „Front świata pracy”.

„Wieczór Warszawski” pyta, czy dojdzie u nas do „jednolitego frontu” robotników, urzędników i chłopów, o którym myśli lewica i część sanacji

„Kto — pisze — zna choć trochę obecne nastroje wsi, temu nawet nie przejdzie przez myśl, żeby chłopci mogli pomagać urzędnikom w walce o podwyższenie pensyj. Z drugiej strony trudno także przypuścić, aby urzędnicy i robotnicy — zwłaszcza przy obecnych zarobkach — poparli szczerze politykę podwyższenia cen rolniczych, czego domagają się masy chłopskie. I dlatego szeroki front pracy od czoła pa przy pługu do urzędnika przy biurku jest koncepcją zupełnie nierealną.

Ale także i węższy front, robotniczo-urzędniczy, nie jest łatwy do zmontowania. Heroldowie tego frontu pragną mu nadać bardzo radykalne pod względem społeczno-politycznym oblicze, przynajmniej

## Czy ostatnie niespodzianki nad Bałtykiem?

Mimo astronomicznej zimy, politycznie klimat nadbałtycki to jakby przedwiosnie, a zdarzają się nawet rozkoszne dni maja. — Zjazdy, konferencje, odwiedziny wzajemne w stolicach nadbałtyckich trwają właściwie bez przerwy, a ledwie doniesiono, że szef sił zbrojnych Estonii, gen. Laidoner wrócił z Helsingforsu, to już nadchodzi wiadomość o gospodarczych pertraktacjach Bałtów, obradujących równocześnie w Rydze i Tallinie. Świeżo zjechali się w Kownie przedstawiciele bałtyckiego związku współpracy intelektualnej, zacieśniając węzły

### ententy politycznej

zawartej na wiosnę ubiegłego roku. Nawet impreza taka, jak turniej szachowy w Rydze (zgrupowani przypuszczalnie 400 współzawodników) nabiera tu posmaku politycznego, jako jeszcze jeden krok ku zbliżeniu i współpracy.

Nie znaczy to oczywiście, że Bałtowie i ich najbliżsi sąsiedzi Skandynawowie, zeglują wesoło i bez troski. Fala na Bałtyku jest ciągle wysoka i niespokojna i chociaż dopiero pod koniec lata obradowali wspólnie bałtyccy ministrowie spraw zagranicznych mając w swym gronie także kolegę fiński, to już na pierwsze dni grudnia zapowiedziany jest zjazd wszystkich premierów bałtyckich jakoteż wszystkich skandynawskich w Helsingforsie, gdzie równocześnie obradować będzie komitet wykonawczy skandynawskiej socjaldemokracji. Że te dwa zjazdy spowodowała jakaś poważna przyczyna nie może ulegać wątpliwości. A oś znaczy nowa konferencja bałtyckich ministrów spraw zagranicznych zwołana do Rygi na dzień 9 grudnia?

Oba bloki: bałtycki i skandynawski są dzisiaj niewątpliwie bardziej znaczącym czynnikiem na wschodzie i północy Europy, niż to było jeszcze przed dwoma, czy trzema laty. Ale w miarę zacieśnienia się wzajemnej współpracy politycznej czy gospodarczej i kulturalnej — rzecz znamienita — równocześnie w tym samym stopniu

### rosło tam także poczucie niepewności

i zrozumienie faktu geograficznego, wynikającego z rozmieszczenia tych krajów między dwoma biegunami: hitlerowskimi Niemcami i sowiecką Rosją. Ścieśniając więc niejako szeregi między sobą, szukając wśród siebie siły i bezpieczeństwa, politycy bałtyccy i skandynawscy w rzeczywistości unikali wszystkiego, co mogło podrażnić Berlin i Moskwę. Jeżeli zaszło pod tym względem jakie odchylenie (właściwie tylko Litwa pozwoleła sobie na wyskok w stosunku do Berlina) to w tej samej chwili szukano jakiejś reasekuracji. Tym środkiem była i jest dotąd głównie zasada neutralności, stałe zapewnianie, że żadne z państw nad Bałtykiem nie jest zorientowane jednostronnie, a po każdym ukłonie w stronę Moskwy następuje takież akt ku Berlinowi. (Od czasu do czasu, dla zupełnego spokoju, uprzejmością jakąś zaszczytano także Polskę.) —

wprost, że chodzi o wspólną walkę z ustrojem kapitalistycznym.

Prawdą jest, że kapitalizm w jego dotychczasowych formach przeżył się, że zatem negatywny do niego stosunek mógłby być spójny, łączący poszczególnych ludzi i grupy społeczne. Ale sama negacja obecnie już nie wystarcza. Dziś aktualne jest już pytanie, jaki nowy ustrój gospodarczy ma przyjść w miejsce swobodnego liberalizmu, za którym kryła się przez długi czas dyktatura wielkiego kapitału.

Na to pytanie niedzielne obrady nie dały odpowiedzi, któreby mogły sementować wielki jednolity front „Świata Pracy” w Polsce”.

### „30 srebrnych”.

Jeszcze nie koniec historii z „wawrzynami”... P. Irzykowski uczuł się dotknięty na pomnikiem p. Stonimskiego z „Wiadomości Literackich” o jakichś „30 srebrnych” i teraz w „Robotniku” oświadcza:

„Aluzje p. Stonimskiego są oszczerstwem. Gdybym skarżył p. Stonimskiego przed Sądem Rzeczypospolitej, a Sąd go skazał, powiedziano by, że wyrok ten nie nie znaczy, ponieważ Sąd musi chronić członka Akademii „rządowej”. Wobec tego poprzestać muszę na pociągnięciu p. Stonimskiego do odpowiedzialności przed sądem honorowym Związku Zawodowego Literatów Polskich”.

Pod tym względem szczególnie interesująco przedstawia się najnowsza faza problemu kłajpedzkiego, który rzekomo już groził konfliktem, a obecnie bardzo wyraźnie idzie ku załagodzeniu.

Ku czemu zwraca się teraz bieg rzezy nad Bałtykiem?

Jest rzeczą pewną, że gospodarczo współpraca Bałtów i Skandynawów pogłębia się i daje coraz lepsze wyniki, czego dowodzi wzrost wzajemnych obrotów. Politycznie rzecz stanęłaby też może równie silnie, gdyby nie Litwa. Jej problem kłajpedzki i wileński, to jakby dwa ciernie, czy dwie kłody, których ostateczne usunięcie żadną miarą dojrzeć nie może. Skutkiem tego też dla Bałtów i Skandynawów Litwa jest raczej przeszkodą i to coraz przykrejszą, bo tymczasem coraz bardziej dojrzewają niebezpieczeństwa inne i sprawy bez porównania

ważniejsze, dotyczące całego zespołu, a nie jednego tylko z jego członków.

Czy grudniowa konferencja premierów w Helsingforsie i bezpośrednio po niej zapowiedziany ponowny zjazd ministrów spraw zagran. Bałtów w Rydze podejmą w tej mierze jaką nową próbę, okazać już najbliższe tygodnie. Rozważany jest podobno projekt następujący: Państwa bałtyckie w ścisłej współpracy z Litwą, a więc Litwa, Łotwa i Estonia ustanowią wspólne przedstawicielstwo w Lidze Narodów i temu czynnikowi przekażą m. in. także zadanie uporządkowania stosunku do sąsiadów. W ten sposób — tak brzmi sugestia — mogłoby znaleźć rozwiązanie nie oba nadbałtyckie problemy: Kłajpeda i Wilno. Rzec stoi podobno nie najgorzej, a pracują nad tem także inni. Niedawno przebywał w tych stronach przewodniczący francuskiej komisji spraw zagr. Paweł Bastide, a w Kłajpedzie odwiedził go przedstawiciel Sowietów w Kownie p. Karski, co oczywiście nie stało się przypadkiem.

Optymiści twierdzą, że nad Bałtykiem dojrzewa miła niespodzianka i to już niebawem, a nikt narazie temu nie przeczy.

(J. B.)

## Opinia francuska wobec rozmów z Hitlerem.

Stosunek Francji do Niemiec wydawał się w statkach czasach definitywnie wyjaśniony. Zdawało się bowiem, że cała poważna opinia francuska uważa wszelkie porozumienie z Niemcami za niewskazane i niemożliwe. W ubiegłych latach siedliskiem germanofilijskich nastrojów faworyzowanych przez Brianda, były koła lewicy. Koła te jednak zarzuciły wszelką myśl współpracy z Niemcami, z chwilą kiedy Trzecia Rzesza przeszła pod komendę Hitlera. Toteż duże wrażenie, tak zagranicą jak i we Francji, wywołał komunikat agencji Havasa o „przejścielskiej” rozmowie ambasadora Francji w Berlinie p. Francois Poncet z Hitlerem.

Prasa angielska zgóry uznaje za nierealną wszelką myśl o współpracy francusko-niemieckiej. To samo stanowisko zajmuje we Francji prasa radykalna, socjalistyczna i komunistyczna. W prasie zaś tzw. umiarkowanej lub narodowej zaznaczają się pewne rozbieżności. Świadczą o tem dwa odmiennie głosy zbliżonych do siebie organów prasowych. „Journal des Debats” i „Figaro”.

Pierwszy z nich tak pisze na temat porozumienia francusko-niemieckiego:

„W obecnych warunkach, tego rodzaju porozumienie, należy uważać za niewskazane. Nie można bowiem spodziewać się żadnych zadawaniających zobowiązań ze strony Niemiec, ponieważ dają one do zachowania zupełnej swobody ruchów. Niemcy opuściły Ligę Narodów dla zrealizowania swego zamiaru stworzenia silnej armii. Nie uznają one współpracy międzynarodowej, dlatego odrzucają porozumienia kolektywne, natomiast popierają bilateralne paktów nieagresji w rodzaju tych jakie zawarły z Polską. — Niemcom chodzi o umocnienie swoich wpływów w środkowej i wschodniej Europie. Osiągnięcie tego celu doprowadziłoby w konsekwencji do hegemonii Niemiec na całym kontynencie. Nic nie wskazuje na to, by Hitler miał wyrzec się swego programu wypowiedzianego w „Mein Kampf”. Wprost przeciwnie — Wszystko wskazuje na to, że Hitler z niezaprzeczoną zręcznością wciela w życie swój program. Byłoby wielkim błędem,

gdyby państwa dopomagały mu w realizowaniu jego zamierzeń”.

„Figaro” natomiast pisze:

„Cała Francja, oraz większość Niemców życzy sobie, aby porozumienie dwóch państw nastąpiło, a stawianie tego porozumienia pod przęgierz byłoby przejawem wielkiej lekkomyślności. Tymczasem w opinii publicznej, pod naciskiem fałszywej propagandy i antagonizmów politycznych, formułowany jest jeden tylko dylemat, który się streszcza w trzech słowach: Berlin, czy Moskwa. Mogłoby się zdawać, jakoby Francja była na rozdrożu dwóch polityk, i jakoby pokój był zależny od wyboru jednej z nich... Tymczasem dla Francuzów nie istnieje zagadnienie: niema żadnych stojących dróg; niema żadnej alternatywy. Istnieje tylko jedna polityka francuska, której celem jest obrona wieczystych interesów narodu i pokoju europejskiego, stanowiących nierozważną całość. Powinno się przeto dążyć do odszukania koniecznej równowagi we współżyciu państw europejskich. Wszystko inne jest bez znaczenia”.

W najbliższej przyszłości sprawa porozumienia francusko-niemieckiego wyjaśni się. Zależy to przede wszystkim od tego, czy rząd Laval, który rozpoczął z Hitlerem rozmowy utrzyma się przy władzy, czy też zostanie obalony.

K. T.

## OBUWIE wszelkiego rodzaju tak:

spacerowe, wieczorowe, sportowe, na chore nogi, do polowania, jakoteż buty z cholewami oficerskie i do kennej jazdy poleca ze składu i na zamówienia po cenach niskich

Pierwzorządny magazyn i pracownia obuwia

PIOTR WĄSIK dawniej W. KAPERA

Kraków, ul. św. Tomasza 29.

Specjalny dział reperacyjny do dyspozycji P. T. Klienteli.

Dzisiaj w kinoteatrze

## „WANDA”

Sw. Gertrudy 5

Arcydzieło, którym wszyscy będą zachwyceni. — Film, który każdego wzruszy. — Film, który Program Nr. 11. każdy przeżyje

## ANNA KARENINA

Nieśmiertelna powieść Tolstoj w realizacji genialnego reżysera Clarenca Browne'a. — W roli tytułowej gwiazda — gwiazd GRETA GARBO w pozostałych rolach: Freddie March, — Freddie Bartholomew.

**Uwaga!** Film Grety Garbo „Anna Karenina” jest najnowszym produktem znanej wytwórni „Metro-Goldwyn-Mayer”, nakręconym w sierpniu b. r. w atelier Hollywoodu z nowym zespołem gwiazd. Arcydzieło to zdobyło na tegorocznej wystawie w Wenecji puchar „Coppa Mussolini”

Początek seansów w dniu powsz. o g. 5, 7 i 9-10 w niedz. i św. o g. 3, 5, 7 i 9-10.

W sobotę d. 30 listopada br. o g. 2.80 pop. W niedz. d. 1 grudnia br. o g. 10 i 12.30 przedp.

Poranki filmowe SEN NOCY LETNIEJ wg nieśmiertelnego arcydzieła Szekspira Dla młodzieży dozwolone!

Ceny miejsc od 50 groszy.

Ceny miejsc od 50 groszy!



### Na ziemiach Rzeczposp

#### Motywy wyroku w sprawie prof. Meissnera.

Sąd okr. w Warszawie opracował już motywy wyroku w sprawie prof. Meissnera, oskarżonego o nieumyślne spowodowanie śmierci artysty-malarza, prof. W. Drabika. Według tych motywów koncepcja — jakoby prof. Meissner miał się dopuścić nieostrożnego spowodowania śmierci drogą porażenia serca przy operacji przez użycie nieodpowiedniej narkozy — nie utrzymała się. Ekspert warszawscy ustalili przyczynę śmierci: porażenie ośrodków oddechowych. Przy dzisiejszym jednak stanie wiedzy, nie można ustalić, kiedy narkoza odpowiadająca dla serca może być zębna dla dróg oddechowych. Sąd natomiast przyszedł do przekonania, że operacja była konieczną. Stosunek oskarżonego do prof. Drabika nacechowany był dużym lekceważeniem. Prof. Meissner nie dokonał analizy wycinka chorej części kości, a kardynałem zaniedbanie ze strony oskarżonego było niezbadanie przed operacją ośrodków oddechowych, narządów krążenia, nerek i serca. Polecił zbadać serce dr. Trzebińskiemu, nie interesował się, czy to polecenie zostało wykonane. Za lekkie uchybienie obowiązkom lekarza, należy uważać fakt, że pacjent nie był przygotowany psychicznie do operacji, choć ona należała do najbardziej brutalnych i niebezpiecznych dla życia. Uchybienia te należą raczej do sfery etyki zawodowej i powinny być rozpatrzone na innym forum, forum Izby Lekarskiej. Ze strony natomiast stanowiska karno-prawnego brak jest podstaw do skazania.

#### Aresztowanie członków O. N. R. w Warszawie.

Władze śledcze w Warszawie przeprowadziły w tych dniach szereg rewizji wśród znanych już policji działaczy O. N. R. Zostali aresztowani: **Olgert Szpakowski**, syn emerytowanego generała, **Witold Staniszewski** syn profesora uniwersytetu i b. posła do sejmu, **Stanisław Simoczynski**, **Harkiewicz**, **Pasiborski**, **Dębowski**, **Irena Pieczykowska**, **Świątkowski**, **Bartewicz** i **Zdynek**. Przeprowadzona rewizja u aresztowanych dostarczyła bardzo kompromitujących materiałów na które składała się nielegalna bibuła oraz cały szereg dokumentów dotyczących organizacji O. N. R.

Sędzia śledczy zastosował wobec zatrzymanych bezwzględny areszt śledczy za wyjątkiem Zdyńki i Bartewicza, którzy są robotnikami i Piątkowskiego studenta politechniki. Dębowski był w Berezie Kartuskiej. Aresztowani byli inicjatorami ostatnich wystąpień młodzieży na terenie akademickim w Warszawie.

#### WRĘCZENIE NAGRÓD LAUREATOM M. ST. WARSZAWY.

We środę w wielkiej sali ratusza w Warszawie odbyło się posiedzenie tymczasowej rady miejskiej, na którym odbyło się uroczyste wręczenie nagród m. st. Warszawy: naukowej prof. **J. Łukasiewiczowi**, literackiej Poli Gojawieczynskiej i artystycznej A. Karnemu.

Posiedzenie zagał prezydent miasta Starzyński, wygłaszając przemówienie, poczem wręczył laureatom nagrody. Nagroda muzyczna będzie wręczona prof. **Szymanowskiemu** po powrocie laureata z zagranicy.

#### „ŚWIĘTO MŁODZIEŻY“ W SANOKU.

„Katolicki Związek Młodzieży Rękodzielniczej i Przemysłowej w Sanoku“ obchodził w ub. niedzielę „Święto Młodzieży“ ku czci Patrona św. Stanisława Kostki.

W niedzielę rano odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele filjałnym w Sanoku III., odprawione przez ks. kanonika Witeszcza, kazanie wygłosił O. Otton, Franciszkanin. Popołudniu po niesporach ks. Dębes poświęcał i przypinał młodzieży mekskiej białe kwiatki — symbol niewinności św. Stanisława. Wieczorem odbył się w nowo-wybudowanym domu związkowym „Uroczysty Wieczór“ ku czci św. Stanisława Kostki. Na program złożyły się: przemówienie prof. gimn. Miększa, deklamacja druha A. Kucza, pieśni — chóru męskiego pod batutą prof. Bielawskiego i produkcje orkiestry pod dyr. st. sierżanta Kirklewskiego i sztuka teatralna z życia św. Stanisława. W.

#### WYSTĄPIENIA ANTYŻYDOWSKIE W POZNANIU.

Podczas antyżydowskich wystąpień młodzieży akademickiej we wszystkich gmachach Uniwersytetu Poznańskiego i w W. S. H. raz poraz wybuchały starcia. Z sal wykładowych seminaryjnych i laboratoriów przemocą usunięto młodzież żydowską. Specjalnie ostry przebieg miały zajęcia w Collegium Chemicum, gdzie przy usuwaniu żydów z gmachu — pobito kilku z nich.

Zajścia wydarzyły się też przed domem przy ul. Bukowskiej, który — jak pisał

## Prześladowanie chrześcijaństwa w Turcji

Specjalny korespondent KAP-wej z Konstantynopola pisze: Czy rzeczywiście w 20 wieku istnieje jeszcze naród, któryby nietylko w teorii, ale w praktyce nie uznawał wolności sumienia? Dotąd znaliśmy takie dwa, obecnie obok Sowieców i Meksyku solidarnie Turcja! Ażeby ciężki zarzut zawarty w tem zdaniu, nie był gołosłowny, pozwolimy sobie przytoczyć szereg faktów, stwierdzonych na miejscu (szczegółów nie podajemy ze zrozumiałych powodów). Faktem jest, że sfery kierujące państwem, zarówno jak pozostająca pod ich przemożnym wpływem młodzież a nawet dzieci, patrzą na religję chrześcijańską z punktu widzenia politycznego. Jest ona dla nich jutrzemką niewoli, obcą i wrogą dla kraju agenturą potężnych europejskich narodów — i dlatego marzeniem ich jest zupełna i konsekwentna laicyzacja życia. Tępi się drogą licznych dekretów zewnętrzne manifestacje religijne, używanie szat duchownych. Faktem jest, że pomimo

oficjalnej laicyzacji machometanizm jest religią uprzywilejowaną, że apostości (może bez specjalnych poleceń głównych władz) cieszą się specjalnymi względami (posady!), podczas gdy obywatele tureccy-katolicy zmuszeni są szukać poza ojczyznę przytułku. O nieszczerości „czystego“ laicyzmu, czyli pozornego nieinteresowania się życiem religijnym świadczy kontrolowanie dzieci, idących na probostwo; jakie mają książki, czego się uczą, itp. Czasem otrzymują misjonarzy europejscy pozwolenie na dawanie lekcyj swego języka, ale biada im, jeśli ich spotka zarzut, że wyzyskują tę sposobność do propagandy religijnej, która w obecnej Turcji jest wzbroniona.

Turcja zmieniła do niepoznania swe religijne oblicze. Kościoły katolickie utrzymały się stosunkowo najdłużej. Wierni innych schizmatycznych wyznań (maronici, grecy, armeńczycy) chodzą często do katolickie nabożeństwa. (KAP.)

## Rekord zmian politycznych w Grecji.

Jeżeli Francja — zdaniem znawców stosunków politycznych Europy — bije rekord zmian gabinetowych, to w dziedzinie zmiany ustroju politycznego rekord ten należy się niepodległej Grecji. Od czasu odzyskania niepodległości w roku 1822 tj. w ciągu 113 lat, nowoczesna Grecja była widownią bezustannych niemal zmian ustrojowych i przejść od republiki do monarchii lub odwrotnie. Bezpośrednio po ogłoszeniu konstytucji w roku 1822 rządził w Grecji republikański rząd tymczasowy, a w roku 1827 władza przeszła w ręce dyktatora Capo d'Istria. W roku 1831 Grecja przedzierzgnęła się w monarchję, a na czele kraju stanął król Otton, któremu w roku 1843 narzucono ustrój parlamentarny. Po okresie monarchii konstytucyjnej, monarchja obalona została w r. 1862 a władza przeszła na krótko w ręce rządu tymczasowego. W roku 1863 restytuowano monarchję i na tron powołano Jerzego I-go.

dziadka obecnego króla Grecji. Jerzy I został w roku 1906 zdetronizowany przez Venizelosa, który ogłosił dyktaturę. Po zabójstwie Jerzego I-go w Salonikach w roku 1909, na tron zasiadł Konstantyn I. Musiał on jednak w roku 1917 abdykować i ponownie ustąpić władzę Venizelosowi. — Jednak już w roku 1920 dyktatura ustąpiła miejsca monarchji i na tron zasiadł Jerzy II-gi, który pozostał przy władzy do roku 1924. Po przewrocie i zniesieniu monarchji zmiany ustroju i kierowników państwa następowały z niezwykłą szybkością. I tak, po regencji admirała Kunderiotisa, nastąpiły znów rządy dyktatora Venizelosa, potem republika, dyktatura Pangalosa, rząd Zaimis'a Tsaldarisa, nowe walki z Venizelosem, aż wreszcie w roku 1935 powrót monarchji i powołanie na tron Jerzego II.

M. G.

czenia francuskie, jak Legja Honorowa, oraz wszystkie niemal medale wojskowe. Odznaczenia te zdobył podczas czterech lat, które spędził w okopach pod Verdun w czasie wojny światowej. Natychmiast po zawarciu pokoju O. Karol powrócił do swych tędowatych, których opuścił jedynie na te cztery lata, by stanąć w szeregach obrońców Francji jego ojczyzny.

— 000 —

### OLBRZYMA KRAZDZIEŻ W POSELSTWIE SOWIECKIM W PRADZE.

„Czeskie Słowo“ donosi, iż w poselstwie sowieckim w Pradze dokonano kradzieży papierów wartościowych na sumę 700.000 koron (około 150.000 złotych). Skradziono również kilka tajnych dokumentów. O kradzież podejrzany jest jeden z urzędników poselstwa.

### Znaczki na cele dobroczynne



wypuściła ostatnio poczta szwajcarska na okres zimowy. W ubiegłym roku akcja ta odnotowała pomyślne rezultaty.

DAWNIEJ ŁOŻA MASONSKA — DZIŚ KATOLICKIE BIURO PIELGRZYMEK. — Międzynarodowe Biuro Pielgrzymek Katolickich, od szeregu już lat istniejące w Paryżu zmieniło obecnie lokal swej centrali, przeprowadzając się do pałacu Meziere, należącego uprzednio do Wielkiego Wschodu Francji. W pałacu Meziere mieściła się w swoim czasie słynna loża „Dziwięciu Sióstr“, do której ze stał w 84-ym roku swego życia przyjęty Voltaire. Podczas uroczystej ceremonii przyjęcia Voltaire'a do wyżej wymienionej loży był także obecny Benjamin Franklin. Pałac dawną własność Jezuitów, których, jak wiadomo wydalono z Republiki w roku 1763, przeszedł w ręce masonerii. Dziś dawna placówka katolicka powróciła do katolików. (KAP.)

TRZĘSIENIE ZIEMI ZNISZCZYŁO WIEŚ SOWIECKĄ. Miasto Stalinabad (stolica Tadżykistanu) padło ofiarą trzęsienia ziemi. Zniszczona jest przez wstrząs podziemny jedna wieś. Poza to zawałiło się 85 domostw. Liczba ofiar w ludziach jeszcze nie jest ustalona.

## Obuwie

wszelkiego rodzaju tak:

spacerowe, wieczorowe, sportowe, na chore nogi, do polowania, narciarskie, jako też buty z cholewami do konnej jazdy, oficerskie.

Poleca ze składów i na zamówienia po cenach niskich

Pierwszorzędne magazyny — obuwia i wytwórnia —

### DZIADON WŁADYSŁAW

Kraków, Al. Mickiewicza 41 i Długa 3  
Również przyjmują się wszelkie reparaacje.

## Od Wydawnictwa

Prosimy P. T. Abonentów o nadsyłanie prenumeraty za grudzień.

Równocześnie zwracamy się do wszystkich abonentów zalegających z prenumeratą z gorącym wożwaniem aby zechcieli niezwłocznie zalogić wyrównać.

### Dziś i codziennie w kinie SWIT Straszewskiego 18.

Program Nr. 8

Telef. 182-61.

Od poniedziałku, dnia 25 listopada 1935 r.

Wieczór śmiechu, zabawy i piosenki wiedeńskiej! Przechabawny wiedeński film muzyczny p. t.

## Pod dachami Wiednia

8 sław ekranu Wiednia. Wystąpią: Alfred Picaver, Mimi Schorp, Tibor v-Halmay, Leo Slezak, Hans Moser, Anni Hartmann, Karol Farkas, Imhof. Sentyment! — Czarujące piosenki! — Beztroski humor!

Prze stawienia codziennie o godzinie 5, 7 i 9. W niedzielę od godziny 3-ciej popołudniu.

Ceny miejsc od 50 groszy. Aparatura dźwiękowa WESTERN ELECTRIC.

niedawno prasa poznańska — był ośrodkiem komuny młodzieży żydowskiej. Zebrały się przed nim liczne grupy młodzieży, które wtargnęły do wnętrza, rozpędzając znajdujących się tam żydów, poczem wybito w domu szaby. Przed domem stanęły posterunki policyjne, aby zapobiec dalszym zajściom.

### Krótkie wiadomości.

Mieszkaniec huturu Michałówka koło Wilna, **Al. Polubianow**, otrzymał zawiadomienie z Ameryki, że jego 76-letni ojciec Bazyli, zmarł w Montevideo i pozostawił spadek w wysokości 250.000 dolarów. Polubianow na wieść o tak znacznej fortunie dostał pomieszania zmysłów.

W miejscowości Wielowieś w pow. Ostrów Wlkp. podczas polowania na zające, wypaść z zarośli rozjuszony jeleni i rzucił się na R. Bogaja, którego zbódi i potratował tak nieszczęśliwie, że mimo szybkiej pomocy lekarskiej, Bogaj zmarł.

Sąd poznański skazał komunistów: **Lewenszteina** na 5 lat wzięcia, a **Kachmannównę** na 4 lat. Przybyli oni przed niedawnym czasem do Poznania, gdzie usiłowali zreorganizować partję komunistyczną. Znaczny należy, że oboje odsiedzieli już poprzednio karę kilkuletniego wzięcia za komunizm.

Zadajcie „Głosu Narodu“ we wszystkich kawiarniach restauracjach, w Urzędach pocztowych i na dworcach kolejowych!

## Z całego świata.

### Czechosłowacja na drodze do konkordatu ze Stolicą Apostolską.

Dziennik „Montag“ zamieścił wywiad z nowomianowanym kardynałem Kaszparem. Kardynał oświadczył, że zawarty niedawno „modus vivendi“ będzie wiernie wykonany. Mówić o konkordacie — oświadczył Kard. Kaszpar — byłoby jeszcze rzeczą przedwczesną, lecz kardynał przypuszcza, że ostateczny stosunek między Stolicą Apostolską a Czechosłowacją będzie ustalony przez zawarcie formalnego konkordatu już w niedalekiej przyszłości.

### Kapłan-bohater opiekunem tędowatych

„The Universe“ w dłuższym artykule opisyje życie i pracę dwóch dzielnych misjonarzy, OO. kapucynów, którzy od szeregu lat poświęcają się, niosąc światło nauki Chrystusowej i pomoc lekarską tędowatym w pobliżu miasta Harrar, gdzie, jak wiadomo, znajduje się wielkie skupisko dotkniętych tą straszną chorobą. W chwili gdy w całej Abisynji rozgrywa się akcja wojenna, podczas gdy grzmia armaty i huczą motory samolotów i ścierają się armje włoska z abisynską, w Harrarze misjonarze wraz z miejscowym konsulem francuskim, dr. Feron'em, nie ustają w akcji ulżenia okropnej doli tędowatych. Konsul Feron od wielu już lat zajmuje się wśród tędowatych pracą samarytańską, pomagając dwom kapucynom: O. Karolowi, który przebywa w Abisynji już całe 38 lat i trochę młodszemu od niego O. Janowi, który nie opuścił Harraru od lat 32. Dodać trzeba, że starszy z tych cichych i nieznanych apostołów O. Karol posiada najwyższe odzna



**Duff Cooper**



nowy minister wojny w Anglii. Pochodzi on ze starej rodziny szkockiej i spędził w wojnie światowej dłuższy czas na froncie jako oficer gwardji.

**Dzieje pięciu kół olimpijskich.**

W czasie Igrzysk Olimpijskich w Sztokholmie nie istniała jeszcze flaga olimpijska. Dopiero w roku 1914 zaprojektował baron de Coubertin popularny obecnie symbol pięciu zespolonych kół o barwach: niebieskiej, czarnej, żółtej, zielonej i czerwonej na białym tle. Kółka te symbolizują pięć kontynentów zjednoczonych ideą olimpijską. — Wbrew powszechnemu mniemaniu barwy kół nie mają nic wspólnego z poszczególnymi częściami świata, t. zn., że kolor żółty na przykład, wcale nie odnosi się do Azji, albo czarny do Afryki. Wybór padł na wymienione pięć barw ze względu na to, że można zestawie z nich flagi wszystkich narodów. Tak przynajmniej było przed wojną.

Coubertin polecił w roku 1914 wykonać w „Bon Marche“ w Paryżu na własny koszt 500 sztuk tej chorągwi. Poraz pierwszy wywieszono ją publicznie w przeddzień otwarcia kongresu olimpijskiego w Paryżu, w roku 1914, na przyjęciu urządzonym przez hrabiego de Bertier.

14 czerwca towarzyszyła flaga olimpijska, noszona przez 6 skautów, prezydentowi Poincaré na uroczystość 20 rocznicy założenia igrzysk olimpijskich. Pokazywano ją przy wszystkich innych uroczystościach i imprezach związanych z kongresem. Sztandar olimpijski zdobył sobie szybko wielką popularność, a wielu uczestników kongresu zabralo go ze sobą do kraju.

W czasie Igrzysk Olimpijskich w Antwerpi w roku 1920, powiewał sztandar olimpijski poraz pierwszy w czasie zawodów. Poświęcono wówczas piękną atlasową chorągiew, ufundowaną przez Belgijski Komitet Olimpijski, która odtąd stale jest przekazywana przez Prezydenta Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, burmistrzowi miasta, w których, igrzyska odbyły się i jest w mieście tem przechowywana aż do następnej olimpiady. Burmistrz Los Angeles, John C. Porter, przybędzie latem roku przyszłego do Berlina, aby w czasie uroczystego otwarcia igrzysk wręczył sztandar olimpijski prezydentowi Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, hr. Baillet-Latour, który ze swej strony powierzy go nadburmistrzowi Berlina, dr. Sahnowi.

**Z regionu śląskiego.**

Ludwik Kobiela: **ŻABI KRAJ**, opowiadania śląskie. Nakładem „Dziedzictwa bł. Jana Sarkandra“ w Cieszynie, st. 190.

Sześć opowiadań mocno upstrzonych gwarami wyrazami, co lekturę utrudnia, a nie zawsze jest zgodne z żywą mową ludu śląskiego.

Najbardziej literacko przedstawia się opowiadanie p. t. „Między lasami“ — jak to garbuszek zdobył obraz w kramie częstochowskim, oszczędzonym grosz ofiarował na wzniesienie kapliczki dla tego obrazu, a lud zachęcony tem dopomógł do zbudowania kościółka.

Humorem wyróżnił się obrazek „Jegier“ o supersłużbistym strażniku granicznym, który się zawziął na przemytników, a oni znowu na niego.

Opowiadania osnute są na przeżyciach ludności przed wojną światową na pograniczu prusko-austriackim, gdzie Wisła skoczowsko-dziędzicka przepływa Moczary i stąd wiska dały tej okolicy nazwę: Żabi kraj.

Radzimy autorowi powściągliwość w szafowaniu gwara, — wyjdzie to i stylowi jego i pożyteczności dzieła na dobre.

**Celem uregulowania nakładu prosimy o jaknajrychlejsze uregulowanie prenumeraty.**

**Ze wspomnień projektodawcy kanału Sueskiego.**

Pierwszym projektodawcą kanału Sueskiego był austriacki inżynier, nazwiskiem **Alojzy von Negrelli**. Ostatnio nakładem firmy Braumüller (Lipsk-Wiedeń) wydał Alfred Bisk zbiór listów i pamiętników inż. Negrelliego, które pochodzą z czasów, gdy rozpoczęto studia nad budową kanału Sueskiego.

W listopadzie 1855 roku, właśnie lat temu 80, wyjechał Negrelli, jako członek „Międzynarodowej Komisji Kanału Sueskiego“ z Trjestu przez Aleksandrię do Kairo. Pisał on w tym czasie listy do swoich przyjaciół oraz do żony, Charlotty, opisując przebieg i wrażenia z podróży. Do Kairo przybył w dniu 22 listopada. Pierwszą herbatę podano im w pachnącym ogrodzie, gdzie rosły banany, daktyle, mandarynki oraz przeszliczne kwiaty. W jednym z klasztorów koptyjskich pokazano im grocie, w której miała znaleźć schronienie Święta Rodzina podczas swej ucieczki. Następnie luksusowym statkiem do stali przewiezieni do wicekróla, który znajdował się w obozie wojskowym. Zostali tam powitani z honorami udzielnych książąt. — dalszą podróż odbył już Nilem do Luksoru i Teb. Z Luksoru w dniu 2 grudnia pisał Negrelli do żony: „Mój Boże, co za wielkość, co za przepych, co za sztuka! Jak olbrzymio była rozwinięta kultura i nauka w Egipcie już przed 4000 lat i jak olbrzymia spuścizna wielkości człowieka pozostawiła ona nam“. W Tebach zobaczył pierwsze kroko-

dyle nilowe. Były one karmione w ogrodach wicekróla, „smaczniemi żabami“, piją wodę filtrowaną z Nilu“, „polykają masami mandarynki i pomarańcze“.

W pierwszej katarakcie pod Assuam pisze: „Co za dziw natury“, „400 nubijczyków rzuca się w otchłani pieniających się wód, w oczekiwaniu białogrody i wypływa, śmiejąc się że udał się im zarobek“.

Z Assuam wysłał raport wicekrólowi w języku francuskim o planie założenia nawodnienia górnego i środkowego Egiptu. Zaleca on zbudowanie kanału przy Dżebel-Sileilis, gdzie się zewzają strome brzegi skaliste Nilu. Dalsza podróż odbyła się pustynią. 19-go grudnia dotarli do Suez. „Suez, miasto z 5000 mieszkańcówn. uflagowane na nasze przybycie, wita nas serdecznie — pisze Negrelli. W okolicy niema ani jednego drzewa, czy kwiatu. Wodę musi się sprowadzać z odległych źródeł, od 11 i pół miesiąca nie padał tu deszcz, a opowiadają, że czasem i przez trzy lata nie pada deszcz“.

Komisja udała się następnie do gór Attaha, aby szukać odpowiedniego materiału do budowy kanału. W styczniu wróciła Komisja do Aleksandrii, gdzie przedstawiła szczegółowy plan budowy kanału i portu, uzasadniając, że włożone koszty 200 milj. franków opłaca się technicznie i gospodarczo. 5-go stycznia Komisja odjechała z Aleksandrii do Europy.

**Od soboty dnia 23 b. m. w kinoteatrze „Sztuka“**

Arcydzieło najwyższego piękna, niedostępnej kraszy i tajemniczego majestatu! według powieści mistrza sensacji Edgara Wallace'a

**Bosambo**

(W sieniu Abisynji) — Niewysłowione tajemnice czarnego ludu! — Wzruszająca cudowna miłość w promieniach podwrotnikowego słońca! — Pełna emocji i napięcia walka białych z dzikusami! — w roli głównej: — przedstawiciele rasy i piękna afrykańskiego — czarne gwiazdy: — najnowsza i uroczą Abisynka

**Paul Robeson** i **Nina Mae McKinney**  
**Leslie Banks** i **Joan Gardner** Mistrzowa **Al. Kordy**  
amerykańscy reżyserja:

Film ten pobł rekordy wszystkiego, co kiedykolwiek w tej dziedzinie stworzono!!! — Filmy nasze reklamują się same swą pięknoscia!

Wydać się w biurze kina zniżki na nowy sezon!

**Komunistyczne zaburzenia w Brazylii**



W miastach brazylijskich w Pernambuco, Natalu i Recife wybuchł bunt komunistyczny.

**Dwie techniki walczą ze sobą.**

Mechaniczny człowiek, robot, nie dziwi już dzisiaj nikogo. Oswojono się z nim, przyzwyczajono się do niesamowitej z początku maszyny, która zastępuje człowieka w jego funkcjach pracy. Robot jest dzisiaj używany w wielu amerykańskich i europejskich przedsiębiorstwach przemysłowych, handlowych, w lotnictwie zastępuje pilota itd.

Technika pracuje przecież nie tylko dla celów pokojowych ale i wojennych, a raczej przede wszystkim dla tych ostatnich. Najnowsze, najoryginalniejsze wynalazki badane są i rozpatrywane odrazu pod kątem widzenia ich użyteczności, jako narzędzia wojennego. Ale technika wojenna ma dwa oblicza, dzieli się na dwie gałęzie: zaczepną i obronną. Na każdy wynalazek techniki zaczepnej odpowiada obronna innym wynalazkiem, który paraliżuje skutki pierwszej. — Walka tych dwóch technik trwa od stuleci i nie ustaje ani na chwilę. Przeciw strzałom wynaleziono tarcze, przeciw broni siecznej — pancerze, przeciw pociskom armatnim

blachy pancerne, przeciw europlanom — działa przeciwlotnicze, przeciw torpedom — sieci stalowe, przeciw gazom trującym — maski ochronne, itd. ad infinitum.

W tym nieustannym pochodzie techniki zdarza się przecież, iż rozmaite wynalazki o charakterze broni zaczepnej są odrazu likwidowane przez natychmiastowe wynalezienie i zastosowanie kontrśrodka odpornego, który sprowadza znaczenie narzędzia zaczepnego do zera. Takie rzeczy zdarzają się coraz częściej przy nadzwyczajnym rozwoju wiedzy i techniki.

Skoro np. robot może dziś wykonywać, kierowany falami krótkimi na odległość, rozmaite funkcje, jako pilot, artylerzysta, żołnierz, to czemużby nie użyć go en masse zamiast ludzi do kierowania eskadrami bojowych aeroplanów, okrętów wojennych, etc. etc. Ale — następcza się tu zaraz „ale“ — technika w wieku radja następcza zaraz okazuje do odpowiedzi skutecznej. Robot człowiek mechaniczny, jest ma-

**Radio.**

**RADJO NA FRONCIE ABISYŃSKIM.**

Z włoskiej części Abisynji odezwał się już po raz trzeci głos bezpośredni w eterze. Tym głosem są transmisje krótkofalowej stacji radiofonicznej 2RO w Asmara, pracującej na fali 25,4 metra. Stację utrzymuje i prowadzi w zasadzie Kwatera Główna Armji Włoskiej, wszelako dla celów dziennikarsko-radiowych, dowództwo włoskie udziela tego środka komunikacji ze światem. F. raz pierwszy we środe 30 października między godziną 17 i 17.15 na dawał z Asmary audycję specjalny korespondent amerykańskiej agencji pras. „Universal News Service“, Mr. Gibbons. Dziennikarz amerykański „wyprowadził mikrofon w pole“ na nowo zbudowaną szosę, którą przeciągały kolumny wojsk włoskich. Stał na szosie i nadawał tylko objaśnienia do wydarzeń. — Efekty były rozumie się, rozmaite, a wszystkie bardzo wojenne. Więc: huk przejeżdżających tanków, armat, ogłuszający warkot silników samolotowych i wreszcie gwar nawoływania i głosy komendy maszerujących oddziałów i ciężarówek z wojskiem, amunicją itp. P. Gibbons zaprodukował również głosy Abisyczyków. Audycja miała wypaść tak świetnie, że agencja amerykańska uprosiła dowództwo włoskie o następną transmisję z bliższych linii frontu. Oczywiście transmisja będzie nie słychanie kosztowna, bo p. Gibbons będzie musiał na koszt swej agencji przeprowadzać specjalny kabel. Tę następną, niezmiernie ciekawą transmisję wyznaczono na ostatni tydzień listopada.

**Programy stacji radiowych.**

**SOBOTA, DNIA 30-go LISTOPADA 1935.**

Kraków. (293.5 m). Godz. 6.30 Transmisja z Warszawy; 7.50 Program na dzień bieżący; 7.55 Parę informacji; 8 Transmisja z Warszawy; 11.57: Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Mariackiej; 12.03 Transmisja z Warszawy i Wilna; 13 Muzyka z płyt; 13.25 Transmisja z Warszawy; 13.30 Południowy koncert popularny z płyt; 14.30 Transmisja z Warszawy i Poznania; 16 Transmisja z Warszawy; g. 17.15 Najnowsze nagrania na płytach; 17.45 Transmisja z Warszawy i Torunia; 18 Transmisja z Warszawy; 18.30 Życie literacko-kulturalne. g. 18.40 Chwilka społeczna; 18.45 Pieśni Brahmsa; 19 Autocytacje; 19.10 Program na dzień następny; g. 19.20 Koncert reklamowy; 19.35 Wiadomości sportowe; 19.40 Transmisja z Warszawy i Lwowa; g. 20.45—24.00 Transmisja z Warszawy.

Lwów. (377.4 m). Godz. 18.30 Przegląd wydawnictw; 18.40 Silva rerum; 19 Feljeton; 20 Wesela audycja muzyczna ze Lwowa na wszystkie rozgłośnie polskie.

Warszawa. (1339.3) Godz. 6.30 „Kiedy ranne wstają zorze“; 6.33 Podbudka do gimnastyki; 6.34 Gimnastyka; 6.50 Płtvt; 7.20 Dziennik poranny; 7.50 Program na dzień bieżący; 7.55 Parę informacji; 8 Audycja dla szkół; 11.57 Sygnał czasu; 12 Hejnał z wieży Mariackiej z Krakowa; 12.03 Dzieńnik południowy; 12.15 Koncert orkiestry z Wilna; 13 Melodie operetkowe z płyt; 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego; 14.30 Koncert; 15 Odczytanie noweli; 15.15 Nasz handel morski; 15.20: Przegląd giełdowy; 15.30 Transmisja z Poznania; 16 Lekcja języka francuskiego; 16.15 Utwory na fortepian; 16.30 Skrzynka techniczna; 16.45 Cała Polska śpiewa; 17 Pod niemieckim dachem i pod mazurską strzechą — reportaż; 17.15 Nowości z płyt; 17.45 Świat naszych zwierząt; 17.50 Pogadanka z Torunia; 18 Teatr Wyobraźni; 18.30 Przegląd wydawnictw; 18.40 Pogadanka; 18.45 Fragmenty z oper (płyty); 19 Wesole opowiadki góralskie; 19.10 Program na dzień następny; 19.20 Koncert reklamowy; 19.35 Wiadomości sportowe; 19.50 Pogadanka aktualna; 20 Muzyka lekka orkiestry P. R.; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Obrazki z Polski współczesnej; 21 Audycja dla Polaków z zagranicy; 21.30 Wesola Syrena; 22 Koncert orkiestry P. R.; 23 Wiadomości meteorologiczne; 23.05 Spacer po Europie — retransmisje z rozgłośni europejskich.

Katowice. (895.8 m). Godz. 18.20 Lekcja języka polskiego; 18.22 Życie artystyczne i kulturalne Śląska; 18.30 Skrzynka Cioel Hei dla dzieci; 19 Z ziemi Śląskiej; 19.20 Przegląd prasy.

**Rzeczy ciekawe.**

**NAJWIĘKSZY LIST NA ŚWIECIE.** — W tureckim muzeum państw. odnaleziono pergamin długości 9 metrów. Pergamin ten zawiera list szacha Persji do sułtana Solimana Wielkiego (1520 r.) Największy co do rozmiarów list istniejący na świecie wystawiony zostanie na widok publiczny w wirtynie muzeum w Stambule.

szyną, której rozmaite części składowe poruszane są siłą motoryczną. Jeśli uszkodzony zostanie lub zahamowany w swym ruchu ośrodek motoryzacyjny robota, robot przestaje działać, staje się kupą martwego — żelazta. Dziś zaś jest już pewne prawie, iż istnieje rodzaj promieni, które na dystans niezbyt daleki mogą zatrzymać motor w ruchu. Zatem mechaniczny żołnierz, pilot — słowem robot, jest z punktu obezwładniony. Technika, obrona zachowała odrazu posunięcie techniki zaczepnej. I wynalazek robota pozostaje narazie umiejscowiony w dziedzinie pracy pokojowej



## Co słychać w Krakowie

LISTOPAD:

**Piątek 29:** Saturnina b. wym., Iluminaty p., Piłomana mec. Wschód słońca 7.05, zachód 15.42. Długość dnia 8 godzin i 27 min.

**Sobota 30:** Andrzeja ap., Justyny p. mec., Trojana biskupa. Wschód słońca 7.17, zachód 15.41. Długość dnia 8 godzin i 24 min.

**DWA ODZNACZENIA.** W dniu wczorajszym wicewoj. dr. Małazyński odznaczył złotym krzyżem zastugi p. Ant. Pajaka, oraz p. Wiktora Kordeckiego, b. dyr. Banku Polskiego z Sosnowca. Odznaczenia p. Kordeckiego dokonał p. wicewoj. dr. Małazyński w szpitalu SS. Miłosierdzia, gdzie p. Kordecki przebywa na kuracji.

**KONFERENCJA W SPRAWACH GOSPODARZYCH** województwa krakowskiego odbyła się w dniach 27 i 28 bm. w Izbie Przemysłowej w Krakowie. Brał w niej udział wicemarsz. Senatu dr. Kwaśniewski, wicewoj. dr. Małazyński, prezesowie Izby przemysłowo-handlowej, rolniczej i rzemieślniczej, posłowie i senatorowie ziemi krakowskiej i inni. Wygłoszono szereg referatów. — W bardzo ożywionej dyskusji zabrali głos kolejno: prezes Izby przem.-handl. inż. Brzozowski, który zreasumował wyniki referatów i przedstawił najistotniejsze bieżące zagadnienia regionu, a zwłaszcza sprawy węglowe, kartelowe oraz inwestycyjne; ponadto przemawiali: Insp. Czarniecki, pos. Gdula, Sen. Kleszczyński, pos. Łobodzinski, pos. Hyla, Wicemarszałek Senatu Kwaśniewski i pos. Jahoda-Zółtowski.

**NOWY OSMIOPIĘTROWY GMACH W KRAKOWIE.** W najbliższym czasie Zjednoczenie Kolejowców Polskich ma zamiar przystąpić do budowy wielkiego osmiopiętrowego gmachu, który pomieszczy wielki hotel, kawiarnie, restauracje i t. d. Związek poszukuje odpowiedniej parceli w pobliżu centrum miasta. Możliwe, że projektowany gmach stanie się miejscem restauracji „Pawilon“ przy pl. Szczerpańskim.

**PRZED NOWĄ KADENCJĄ SĄDU PRZYSIĘGLYCH.** W dniu 2 grudnia rozpocznie się kadencja Sądu przysięgłych. Otworzy ją sędzia dr. Stuhr. W czasie tej kadencji, która trwać będzie do 15 stycznia ława przysięgłych rozpatrzy kilka spraw komunistycznych, kilka spraw o rabunek i t. d. Między innymi przed ławą przysięgłych odbędzie się proces Eichenwalda i Siegfrieda, którzy w lecie b. r. dokonali napadu rabunkowego na listonosza Bezwinskigo w jednym z domów przy ul. Sławkowskiej. Rozprawy przed Sądem przysięgłych toczyć się będą w odnowionej gruntownie wielkiej sali Sądu Okręgowego.

**ZNIZKA CEN NA TARGOWICY KONSKIEJ.** Na targ przy ul. Zabłocie spędzono onegdaj 251 koni i płacono za sztukę: za konie pociągowe ciężkie od 250—400 zł., lekkie 140—300, rzeźne 20—50 zł. Ze spędzonych koni sprzedano: na wywóz za granicę kraju 8 sztuk, na rzeź miejscową 5. Ceny nieco niższe jak na targu poprzednim. Popyt słaby. Tendencja zniżkowa.

**BIZUTERIA WARTOŚCI 4.200 ZŁ. ŁUPEM ZŁODZIEI.** Wczoraj włamali się nieznani sprawcy do mieszkania Landaua Leona, kupca z Katowic, skąd skradli futro męskie czarne podobne skórkiam lisów, kołnierz czarny z wzdry, kołnierz czarny karakułowy, damskie brzo, damski lis srebrny, pierścień złoty z brylantem, suknię damską granatową wełnianą, łącznej wartości około 4.200 zł.

### ZAWIADOMIENIA I KOMUNKATY.

**NARODOWE ŚWIĘTO JUGOSŁOWIAŃSKIE.** Towarzystwo Polsko-Jugosłowiańskie w Krakowie urządza w niedzielę, 1 grudnia w sali Bursy Ks. Kuznowicza uroczystą Akademię ku uczczeniu Święta Narodowego Jugosłowiańskiego. Początek Akademii punktualnie o godzinie 11.30.

**DAŻNOŚCI KOLONJALNE WŁOCH.** Starszemu Krak. Sekcji Instytutu Kultury Włoskiej, oraz Akademickiego Koła Przyjaciół Włoch w sobotę 30 bm. w lokalu Instytutu (Sławkowska 12) wygłosi prof. U. J. dr. J. Dąbrowski odczyt p. t. „Dążności Kolonialne Włoch“. Początek o godz. 17-tej. Wstęp wolny.

**Z POLSKIEGO TOWARZYSTWA HISTORICZNEGO.** W sobotę 30 bm. o godz. 18 odbędzie się w domu im. Hussarzewskich (ul. Straszewskiego 27 I. p.) posiedzenie Sekcji krytycznej. Referaty wygłoszą prof. R. Godecki i doc. J. Feldman. Goście mile widziani. W niedzielę 1 grudnia o godz. 17 w sali Kopernika (Coll. Novum) wygłosi prof. Wł. Koponczyński trzeci odczyt z cyklu „Dzieje polskiej świadomości narodowej“ p. t. „Sarmatyzm i Oświecenie“.

### REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO

Niedziela popoł.: „Muzyka na ulicy“; wieczorem: „Noc listopadowa“.

Piątek: „Noc listopadowa“.

Sobota: „Szesnaścioletka“.

### REPERTUAR TROTEATRÓW

ŚWIT: „Pod dachami Wiednia“.

## Przed likwidacją instytucji lekarzy szkolnych.

W związku z projektami oszczędnościowymi Rządu, z których wiele wprowadzonych zostało w czyn ostatnimi dekretami, poważnemu uszczupleniu ulega dochody szeregu wielkich miast, a między innymi Krakowa. Straty, jakie Kraków poniesie wahać się w granicach 2 do 3 milionów zł. W związku z tym, miasto będzie musiało do zmniejszonych wpływów dostosować wydatki. Cały szereg pozycji w przyszłym budżecie Krakowa ulegnie redukcji. Zachodzi pytanie, jakie pozycje znajdują się w tej grupie. Między innymi rozeszły się niepokojące pogłoski o zamiarach ograniczenia wydatków na zdrowotność publiczną. I tak ofiata oszczędnościowych restrykcji paś mają etaty lekarzy szkolnych w szkołach miejskich. Redukcyj ulec mają również dotacje miasta na

poradnie zdrowotne i t. d. — Odpowiadając decyzyje jeszcze nie zapadły, zachodzi jednak możliwość, że dotacje padną niestety ofiarą posunięć oszczędnościowych.

Zmniejszenie wydatków na urządzenia służące zdrowotności publicznej, musiałyby się odbić ujemnie na stanie zdrowia szerokiego mas ludności, co oczywiście pociągnęłoby za sobą szereg ujemnych konsekwencji. Przy wprowadzeniu redukcji w budżecie wydatków miejskich, która wydaje się nieodzowną, z uwagi na zmniejszone dochody gminy, koniecznym będzie jednak znalezienie takich działań gospodarki miejskiej, gdzie oszczędności możliwie najmniej przyniosłyby szkody interesowi publicznemu.

WANDA: „Anna Karenina“.  
APOLLO: „To lubią mężczyźni“.  
SZTUKA: „Bosambo“ (w cieniu Abisynji).  
UCIECHA: „Miłostki“.  
STELLA: „Młody las“ oraz dodatki.  
ADRIA: „Czterech i pół muskietierów“.  
PROMIEN: „Niedokończona symfonia“.  
BAGATELA: Flip i Flap w komedji „Poco pracować?“ i rewja: „Tylko się nie martwić!“

**CHÓR DANA,** który na wczorajszym wieczorze był entuzjastycznie przyjmowany przez liczną zgromadzoną publiczność, da jeszcze jeden koncert w niedzielę 1 grudnia w Starym Teatrze.

**SZKOŁA MUZYCZNA IM. ST. MONIUSZKI.** Kraków, Mikołajska 32. urządza dnia 1. grudnia 1935 godz. 7 wiecz. Wieczór Mozartowski z prelekcją p. mgra St. Golachowskiego. W programie: Sonata d-dur na dwa fortepiany, kwartet fortepianowy g-moll, koncert skrzypcowy d-dur oraz arje z op. Uprządzenie z Seraju i Wesela Figara.

## Badania nad przeszłością polskiego rękodzieła artystycznego.

Przeprowadzane stale przez personal naukowy Muzeum Narodowego w Krakowie badania w zakresie dawnego rękodzieła artystycznego, oraz gruntowna inwentaryzacja naukowa posiadanych przez Muzeum tego rodzaju zabytków, doprowadziła już wielokrotnie do wydatnego posunięcia naprzód dotychczasowego stanu wiedzy na tem polu, oraz wyspecjalizowania się pracujących przy tem historyków sztuki. W szczególności podnieść należy prace nad zbiorami dawnej broni polskiej i wschodniej, zegarów, ceramiki artystycznej i ostatnio polskiego szkła z słynną engis hutą w Urzeczu na czele. W toku tych badań stosowane są najnowsze precyzyjne metody i wynalazki, umożliwiające stwierdzenie autentyczności zabytków, konserwację tychże i t. p. Godnem zwłaszcza uwagi jest przeprowadzenie naukowych badań nad zabytkiem szkłem polskim, dokonanych przez kustosa Muzeum dr. K. Buczkowskiego, przy równoczesnym opracowaniu nieznanych dotąd materiałów archiwalnych dotyczących dzieł tej ciekawej i ważnej gałęzi przemysłu artystycznego. Dr. Buczkowski opracowuje równocześnie naukową monografię dawnego szkła polskiego. W związku z temi badaniami dr. Buczkowski uda się do Nieświeża w celu przeprowadzenia badań nad bogatą kolekcją dawnego szkła, znajdującą się w posiadaniu p. Albrechta Radziwiła.

## Medycy żydowscy muszą się postarać o zwłoki do prosektorjum.

Kompetentne czynniki rozpatrywały one gdaż prośbę młodzieży Wydziału Lekarskiego o dostarczenie zwłok żydowskich do prosektorjum, do celów naukowych, dla studentów żydów. Studenci chrześcijanie prosili by studentom żydom dozwolono pracować w prosektorjum tylko wówczas, gdy gmina wyznaniowa żydowska dostarczy odpowiedniej ilości zwłok. Słuszny ten postulat został przychylnie załatwiony. Ponieważ gmina wyznaniowa żydowska nie dostarczyła do tej pory ani jednego zwłok do prosektorjum, wobec tego studenci żydowscy nie otrzymują w niem żadnych prac.

## Sezonowe bilety narciarskie.

Podobnie jak w ubiegłym sezonie zimowym wprowadzone zostały na okres od 1 grudnia 1935 r. do 30 kwietnia 1936 r. sezonowe bilety narciarskie w 8-miu odmiannach a mianowicie. Bilety 1000-kilometrowe ważne na pociągi osobowe kl. II. w cenie 45 zł. kl. III w cenie 30 zł. na pociągi pospieszne kl. II w cenie 56.25 zł. kl. III. w cenie 37.50 zł. Bilety 2500 kilometrowe ważne na pociągi osobowe kl. II w cenie 90 zł. kl. III w cenie 60 zł. na pociągi pospieszne kl. II w cenie 112.50 zł. kl. III. w cenie 75.00 złotych. Ponadto pobiera się na książeczkę biletową 50 gr. Do korzystania z biletów narciarskich uprawnieni są tylko członkowie Polskiego Związku Narciarskiego i jego oddziałów, odbywający podróż w celu uprawiania sportu narciarskiego.

## Zgon b. cesarza Abisynji.



W miejscowości Garamuleta, na południowy zachód od Harraru w więzieniu zmarł wnuk Menelika Lidz Jassu, który był więziony przez obecnego cesarza Abisynji, Haile Selassiego.

## Obniżenie ceny biletów na pociągi motorowe do Katowic.

W czasie od dnia 1 do 31 grudnia br. opłaty za przejazd osób pociągami motorowymi ekspresowymi na odcinku Kraków—Katowice i z powrotem zostały obniżone. Należność za przejazd tymi pociągami pobiera być w wysokości biletu kl. III. na pociąg osobowy łącznie z kuponem. Obowiązujące dotychczas opłaty za kupon na miejsce numerowane do omawianych pociągów w wysokości 1 zł. za każde rozpoczęte 50 km. zostały obniżone o 50%.

## Nowe wzory listów przewozowych.

Ministerstwo Komunikacji wprowadza w najbliższym czasie nowe wzory listów przewozowych zwyczajnych i pospiesznych karbofizowanych, składających się z właściwych listów przewozowych, wtórników, listów przewozowych i cedułów do listów przewozowych. — W związku z powyższem zwróciła się Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych do Izby Przemysłowo-handlowej w Krakowie o zawiadomienie sfer kupieckich i przemysłowych, aby nie drukowały większych ilości listów przewozowych własnego nakładu, gdyż użycie dotychczasowych listów będzie z chwilą wprowadzenia nowych listów przewozowych zupełnie wykluczone, z powodu odmiennego sposobu zachowania nowych listów przewozowych.

## Ograniczenia przesyłek do Włoch.

Koleje włoskie zawiadomiły wszystkie zarządy kolejowe, że graniczne stacje włoskie nie będą wpuszczają do Włoch przesyłek, które obciążone są zaliczkami w gotówiznie, w kwocie większej niż 50 lirów lub zaliczeniami bez względu na kwotę. Ograniczenie to nie stosuje się do przesyłek nadanych przed 12. listopada 1935 r. W związku z tem zarządzeniem Kolei Włoskich stacje P. K. P. otrzymały polecenie nieprzyjmowania do przewozu tego rodzaju przesyłek adresowanych do Włoch. — Polecenie wydane dla P. K. P. ma na celu ochronę polskich sfer handlowych od możliwych strat, które mogłyby łatwo powstać wskutek zatrzymania przesyłek na granicy włoskiej.

## Neekrologja.

**POGRZEB SP. RED. KAZIMIERZA NIZIOŁA** odbył się w czwartek przedpołudniem z kaplicy ementarza rakowieckiego, po nabożeństwie żałobnym odprawionem przez ks. J. Majgiera. W pogrzebie wzięło udział obok rodziny sp. Zmarłego, znajomych i przyjaciół liczne grono dziennikarzy. Nad grobem przemówił prezes Syndykatu Dziennikarzy Krakowskich dr. Flach. — We środę wieczorem odbyło się w Syndykacie Dziennikarzy krakowskich posiedzenie żałobne ku uczczeniu pamięci Zmarłego.

## FABRYKA ŚWIECZNIKÓW Józefa Terleckiego

KRAKÓW, ul. Sławkowska L. 6. Telefon Nr. 146-39. Ceny fabryczne.

## Wspólna Adoracja Przenajsw. Sakramentu.

dla Księżki krakowskiej odbędzie się w piątek dnia 29 listopada wieczorem od godz. 6—7 w kaplicy Seminarjum duchownego pod Zamkiem.

## 3 sali sądowej

POWOLYWAŁ SIĘ NA TO, ŻE BYŁ LEGJONISTĄ.

Sąd Okr. w Krakowie rozpatrywał sprawę dwóch „wydrwigroszów“ **Jarosława Bryka i Marjana Radomskiego**, którzy w Bochni uprawiali oszukańczą grę w „naparstek“ i wyłudziili przy tej sposobności od Fr. Cechmańskiego 100 zł. Oba skazani zostali przez Sąd grodzki w Bochni, od wyroku tego apelowali jednak. Sąd Apelacyjny podwyższył obu oskarżonym kary. Brykowi z 3 miesięcy na 8 miesięcy więzienia, a Radomskiemu z 4 miesięcy na 7 miesięcy. Ponieważ osk. Radomski powoływał się w czasie rozprawy na to, że był legionistą sędzia dr. Frey upomniął go, by na przyszłość starał się, aby właśnie z tego powodu, że jest b. legionistą, nie ciążyła na nim żadna plama.

**NA 18 MIESIĘCY WIĘZIENIA** skazany został za sprzeniewierzenie 11 tys. zł. na szkodę firmy szwajcarskiej, której był zastępcą, inż. Rechen. Sąd zawiesił mu warunkowo wykonanie kary na lat 5 i nakłożył na niego obowiązek wynagrodzenia straty do roku 1940.

**NIE BILI MŁODOCIANYCH WIĘZNIÓW.** Sąd Apel. w Krakowie wydał wyrok uznający w sprawie Jana Zielińskiego i Józefa Jelenia, dozorców aresztów w Chrzanowie, których Sąd I. instancji skazał na karę po 8 miesięcy więzienia za znechanie się nad niepełnoletnimi więźniami. Sąd Apelacyjny uznał, że obu strażników oskarżono niesłusznie, z zemsty.

## Składki złożone w Admin. „Głosa Narodu“

Na Arcybiskupji Komitet Ratunkowy: Tomaszowie Barańscy 5 zł. A. X. zł. 1 dla „Głodnego człowieka“ mój dzień piątkowy.

## Kapitanem największego na świecie statku



angielskiego Queen Mary“ został mianowany sir Edgar Brittein. Okręt „Królowa Maryja“ opuści wkrótce doki w porcie Clydebank.

## Firma ANTONI ROTHE Kraków, ul. Sławkowska 20

poleca

## na św. MIKOŁAJA

rozmaite wyroby piernikowe.

Czy dla pani, czy dla pana tylko „Cmieiów“ porcelana.



## Życie gospodarcze Stocznia polska w Gdyni.

Nowopowstająca stocznia w Gdyni będzie zajmowała 46 hektarów powierzchni, w tym 36 ha lądu i 10 ha morza (basen). Dotychczas wybudowano całkowicie basen dla stoczni o głębokości 9 — 10 m. oraz przeszło 400 m. b. wybrzeża i przygotowano teren pod budynki. Ogólna długość nabrzeży stoczni wyniesie około 1000 metrów, a koszt wybudowania jednego metra bież. nabrzeża obliczony jest na 1.200 zł.

Stocznia gdyńska będzie posiadała początkowo 2 pochylnie (fundamenty na których montuje się kadłub okrętu, a następnie spuszcza się go na wodę).

Na pierwszej pochylni będzie się montowało statki do 2500 ton pojemności, druga obliczona na 12.000 ton. będzie dostosowana do budowy większych jednostek morskich. Koszt pochylni pierwszej wyniesie 500.000 złotych, drugiej 900.000 zł.

Początkowo przewidziana jest przeróbka około 4,5 ton stali dziennie na wybudowanie w najbliższych latach 2 jednostek morskich po 2.500 ton i 3 — po 3.000 ton.

## Jak rosły długi drobnych rolników?..

Jak powstało i rosło zadłużenie drobnych rolników z tytułu nabywania nawozów sztucznych najlepiej zobrazuje przytoczony przykład.

Gospodarz wiejski nabył 15 kwintali azotniaku przez firmę „Rolnik“ w Stryju na 795 zł. Weksel został wystawiony w d. 4. II. 1932 roku. Po pewnym czasie na poczet weksłu wpłacono 262 zł., a następnie naskutek działań egzekucyjnych głównego wierzyciela tj. Państw. Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie sprzedano z licytacji 30 sztuk trzody chlewnej za 570 zł., z czego 500 zł. wpłynęło na poczet długu, a 70 zł. na koszt.

Rachunek wystawiony przez wierzyciela w dniu 6 czerwca 1935 r. przedstawiał się następująco: — Kapitał zł. 795.00; 10 proc. odsetki od 1 kwietnia 1932 do 4 czerwca 1935— 252.63 zł.; 1/6 proc. prowizji zł. 1.34; koszty protestu 12.08 zł., koszty rachunku zwrotnego 2.00 zł., koszty wekslowego nakazu zapłaty 38.65 zł., koszty postępowania egzekucyjnego 200.33 zł. koszty intabulacji 88.41 zł., zażalenie na czynności komornika 6.05 zł., zawieszenie postępowania egzekucyjnego 12.55 zł. — Razem zł. 1.409.04.

Zamiast więc 795 zł. rolnik ów musiał zapłacić za sprowadzony azotniak sumę bez mała, dwa razy wyższą.

## PRZESUNIĘCIE GRANICY WIEKU PRZY NABYWANIU PRAW EMERYTALNYCH.

Z pracami nad zestawieniem t. zw. bilansu techniczno-asekuracyjnego ZUPU przygotowywane są projekty reformy ubezpieczenia pracowników umysłowych. Chodzi o to, że obecnie pracownikowi zalicza się miesiące ubezpieczenia, choćby pracodawca nie wpłacił za niego wkładki, jeżeli tylko pracownik był zgłoszony do ubezpieczenia. W okresie kryzysu pogorszyło to wydatnie sytuację za kładów ubezpieczeń społecznych, gdyż wraza stały ubezpieczenia emerytalne pracowników, które obciążały na przyszłość ZUPU a nie wzrastały zasoby finansowe tej instytucji. Zaległości wynoszą około 100 milionów zł. Obecnie kobiety nabierają prawa do emerytury po upływie 60 lat życia, mężczyźni po upływie 65 lat życia. Mówi się o przesunięciu tych granic wieku o dwa lata.

## Półowa światowych zapasów złota zgrupowała się w Stanach Zjedn.

Rząd Stanów Zjednoczonych zaczyna z niepokojem śledzić koncentrację w U. S. A. światowych zapasów złota. Przypływ złota do Ameryki jest ciągle bardzo znaczny i ostatnio jeszcze wzrasta. Przepuszczalnie z końcem br. w posiadaniu St. Zjedn. znajduje się złota za około 10 miliardów dol. a więc niemal półowa światowego zapasu złota.

## Przemyski okręg elektryfikacyjny i jego organizacja.

Z Przemysła otrzymujemy następującą korespondencję:

Przed rokiem rozpoczęto na łamach „Zew Morza, (Organ Oddziału Ligi Morskiej i Kolonjalnej w Przemyslu) akcję propagandy elektryfikacji, uprzemysłowienia i podniesienia gospodarczego okręgu przemyskiego. Hasło wykorzystania w tym celu energii wodnej rzeki Sanu podniósł w śmiałym artykule pt. „Projekt budowy okręgowej elektrowni wodnej w rejonie Krasieczyn-Tarnawce“ b. komendant m. Przemysła ppłk. Majkowski a myśl tę rozwinął inżynier St. Moor w artykule p. t.: „Wyzyskanie sił wodnych Sanu“. W międzyczasie sprawa posunęła się znacznie naprzód; utworzono komitet organizacyjny budowy przemyskiej okręgowej elektrowni wodnej na Sanie w rejonie Krasieczyn-Tarnawce, inż. Kozieł i inż. Moor opracowali wstępne projekty budowy zakładu wodno-elektrycznego, które zostały przedłożone władzom centralnym w Warszawie i zaakceptowane pod względem technicznym.

Okręg elektryfikacyjny przemyski zgodnie z decyzją ministerstwa Przemysłu i Handlu

### OBEJMUJE NARAZIE 6 POWIATÓW:

przemyski, mościcki, lubaczewski, jarosławski, przeworski i łancki, granicząc z wschodu z okręgiem elektryfikacyjnym lwowskim, z zachodu z okręgiem elektryfikacyjnym w Mościskach, z południa z okręgiem krośnieńsko-borysławskim (P. T. E. F.), mając otwartą drogę do ewentualnej ekspansji na północ w kierunku trójkąta Wisły i Sanu. — Źródłem energii elektrycznej dla powyższego, 5.500 km. kw. powierzchni obejmującego, okręgu winna być projektowana przemyska elektrownia wodna Krasieczyn-Tarnawce w połączeniu z innymi zakładami hydroelektrycznymi w dorzeczu Sanu oraz elektrowniami ciepłokowami (lwowska, borysławsko-krośnieńska i mościcka).

Celem ustalenia elektryfikacji okręgu przemyskiego należy ułożyć odpowiedni plan zapotrzebowania energii elektrycznej dla światła, przemysłu prywatnego i państwowego, wodociągów, kultury rolnej, trakcji elektrycznej itp. i według niego ułożyć plan sieci rozprowadzającej, ilość podstacji, transformatorów oraz współpracę z rezerwami ciepłokowami, które do czasu wybudowania hydrocentrali pokrywać muszą zapotrzebowanie siły i światła w okręgu pomimo swe go nieraz

### OPLAKANEGO STANU

jak np. w miejskiej elektrowni przemyskiej, gdzie stare, nieodpowiednie maszyny już nie wystarczają. psują się często, pograżając miasto w długotrwałe ciemności, a ministerstwo przemysłu i handlu nie zgadza się na powiększenie liczby istniejących zespólów. Domaga się natomiast, by m. Przemysł przy stał się do organizacji okręgu elektryfikacyjnego przy pomocy narazie sąsiednich okręgów (Lwów, Mościce), a nawet kapitału obcego (P. T. E. F. Asea). Z uwagi na współpracę i wspólny interes Lwowa i Przemysła należy dążyć

### DO POŁĄCZENIA SIĘ Z OKRĘGIEM ELEKTRYFIKACYJNYM LWOWSKIM

które mu wzamian za obecne dostarczanie nadmiaru energii cieplnej (gazy z Daszawy), udzieli okręg przemyski w przyszłości energii elektrycznej wodnej. W tym celu należałoby gotówkę, przeznaczoną na zakup nowego turbozespołu dla przemyskiej elektrowni miejskiej, użyć do budowy linii wysokiego napięcia do Gródka Jagiellońskiego (60 km.) wzdłuż trasy drogowej względnie kolejowej. Do tej akcji elektryfikacyjnej przystąpiłyby niezawodnie leżące po drodze miejscowości jak Medyka, Mościska, Sądowa Wisznia, nie mówiąc już o zainteresowaniu tamtejszego przemysłu. Na zachód winien okręg przemyski dążyć do kontaktu z okręgiem elektrycznym w Mościcach, opartym narazie również na energii elektr. cieplnej.

Ponieważ jednym z głównych odbiorców energii elektr. jest przemysł istniejący i projektowany, koniecznym jest dla ustalenia rozdziału siły elektrycznej opracowanie

### PROGRAMU UPRZEMYSŁOWIENIA OKRĘGU PRZEMYSKIEGO.

(przemysł drzewny, rolniczy, elektrochemia, aluminium itp.).

W celu zrealizowania powyższych zamierzeń należałoby rozpisac odpowiednią ankietę do zainteresowanych samorządów terytorjalnych, miejskich i powiatowych, przed stawicielstw samorządu gospodarczego jak izby rolnicze, przemysłowo-handlowe, rękodzielnicze, przedsiębiorstw i instytucji gospodarczo-finansowych, fabryk, uprzemysłowionych gospodarstw rolnych itp. celem zebrania materiałów, które będą realną podstawą dalszej pracy nad elektryfikacją okręgu przemyskiego.

Po zebraniu potrzebnych danych statystycznych i opracowaniu ogólnego progra-

mu elektryfikacyjnego na najbliższy okres przez komitet organizacyjny budowy okręgowej elektr. wodnej w Krasieczynie-Tarnawcach, nastąpiłoby zaproszenie przedstawicieli zainteresowanych samorządów, instytucji gospodarczo-finansowych, fabryk, zakładów itp. na konferencję do Przemysła, gdzie ustalonyby

### WYTYCZNE DALSZEJ AKCJI

oraz ramy zaprojektowanej spółki dla budowy i eksploatacji przemyskiej elektrowni okręgowej Krasieczyn-Tarnawce na Sanie.

Celem tej akcji będzie stworzenie, silnego, regionu gospodarczego między podkarpackiem zagłębiem gazowo-naftowym, okręgami przemysłowymi lwowskim i tarnowskim z objęciem swymi wpływami również dorzecza dolnego Sanu. Nerwem głównym energetyczno-komunikacyjnym tego regionu będzie rzeka San.

Wielkiemu zaś temu dziełu odrodzenia gospodarczego ziemi przemyskiej patronować też winna gorąco Liga Morska i Kolonjalna, dla której jednym z pierwszych zadań propagandowych jest hasło wykorzystania naszych rzek i skarbow przyrody.

J. S.

## Król grecki na ziemi ojczystej.



Król grecki po powrocie do Grecji przeszedł z generałem Kondylisem przed frontem, poznając się z wyższymi oficerami.

## Ku obniżce cen.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów o-mówił onegdaj sytuację robotników w przedsiębiorstwach państwowych na tle ostatnich obniżek, poczem zajęto się sprawą taryf kolejowych i rozpatrywano listę towarów, od których taryfy będą obniżone. Na pierwszym planie znalazła się sprawa obniżenia ceny węgla. Ze strony rządu oświadczone przedsiębiorcom węglowym w czasie wtorkowej konferencji w Min. Przemysłu i Handlu, iż rząd przagnąłby obniżenia ceny węgla grubego o 15 proc. loco kopalnia a drobniejszych sortymentów o 7 proc. loco kopalnia. W odpowiedzi na to przemysłowcy odpowiedzieli, że wola rozwią-zanie kartelu, które spowodowało obniżkę cen węgla bardzo znaczną. Do porozumienia nie doszło i konferencja została odroczone. Co się tyczy prac nad reformą ustawy kartelowej, to idą one w kierunku przyznania ministrowi przemysłu i handlu prawa rozwiązywania karteli i nakładania podatku od postoiu fabryk, należących do karteli bez względu na to, czy fabryki otrzymują odszkodowanie za postój, czy nie.

### CENY PRODUKTÓW ROLNYCH U PRODU- CENTA I KONSUMENTA.

Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen przeprowadził ostatnio badania nad zmianami, jakim w ostatnich 7 latach ulegały nadwyżki cen, powstające w różnych stadiach handlu produktami rolnymi i ich przetworu (t. j. kwoty o jakie podnosi się cena produktu rolnego w drodze od rolnika do konsumenta). Jak się okazuje, nadwyżki te mają na ogół tendencję do spadku wraz z cenami podstawowych surowców, chociaż często z opóźnieniem i w nieco mniejszym stopniu, co wynika z większej sztywności elementów gospodarstwa nierolnego. Wskutek tego też udział tej nadwyżki w cenach produktów wzrastał. Najsztywniejsze okazały się nadwyżki w przetworstwie i w sprzedaży zbóż chlebowych, specjalnie na szczeblu piekarsko - detalicznym. Tak n. p. w Warszawie nadwyżka piekarska dla wypieku chleba pyłowego (t. zn. różnica pomiędzy sumą otrzymaną ze sprzedaży chleba, a sumą pla-

coną za mąkę) z mniejszyła się w ostatnim 7-leciu o 26 proc. W tym samym czasie ceny węgla kamiennego obniżyły się o 24 proc., a płace robotników piekarskich o ok. 32 proc. Można więc przyjąć, że zysk netto piekarza na kilogramie chleba zmniejszył się niewiele więcej o taki sam procent, jak osiągnął przezeń naty-wyżka brutto, przyczem — ponieważ cena żyta obniżyła się w tym czasie o 58 proc. — wzrósł udział zarówno kosztów piekarza, jak i jego zysku w cenie chleba.

Jeżeli chodzi o inne ważne artykuły, jak ziemniaki i artykuły pochodzenia zwierzęcego, to zaobserwowano, że n. p. w zakresie wie-przowiny: ceny żywca spadły o 73 proc., ceny detaliczne mięsa wieprzowego o 64 proc., ceny detaliczne słoniny o 69 proc.

## U ks. Gadowskiego

(Bochnia)

### do nabycia za gotówkę

(w nawiasie inowa cena księgarska).

KATECHIZM WEKSY 2.50 (2.75), KATECHIZM MAŁY 1.20 (1.40), WYCIĄG KATECH. 0.40 (0.50), DZIEJE BIBL. (2.70), MAŁA BIBLIJKA (1.70), EGZORTY DLA SZKÓŁ POWSZ. (4.50), KRÓTKA HIST. KOSC. 0.40 (0.60), NAUKA KOŚCIOŁA 0.80 (1.20), KATECHEZY BIBL. DLA I. i II. KL. POWSZ. 2 zł. (2.40), SZKICE KATECHEZ 2 TOMY 2.50 (3 zł.), PSYCHOLOGJA WYCHOW. 2 zł. (2.40), KAZANIA O WYCHOWANIU 1 zł. (1.20), UPOMINEK DUCH. 0.15 (0.20), DOBRY PASTERZ, modlitewnik (oprawny a) dla młodzieży po 60, 1.00, 1.50, 2 zł. (80, 1.20, 1.80, 2.50), b) dla dzieci po 40, 60, 1.00, 1.50 (60, 80, 1.20, 1.80).

Przy zamówieniach ponad 20 zł. franco ponad 30 zł. franco i rabat 10 proc.

## Od środy 20 bm. w teatrze świetlnym „APOLLO“

Znowu najrozkoszniejsza, najweselejsza bezsprzecznie najlepsza dotychczas komedia austriacka w języku niemieckim.

## To lubią mężczyźni

Rozsi Barzsoni, Szóke Szakall, Ernest Verebes, Tibor von Halmay

Wdarczości komedijowej wiedeńskiej! — Nasze filmy reklamują się same swą pięknoscia!!! —

Wydaje się w biurze kina zniżki na nowy sezon!



## „Działalność” Ukraińców w Krakowie. Laval domaga się odroczenia sankcji naftowych.

W dn. 27 bm. jako ostatni składł zeznania świadek Kazimierz Billowicz, naczelnik urzędu śledczego w Krakowie. Podaje on szczegóły dotyczące obserwacji w Krakowie. Obserwacje te zaczęły się od dnia 25 września 1933 r., dotyczyły one głównie Kłymyszyna i Karpynca. 18 lutego 1934 r. otrzymano z Cieszyna telefonogram, że pewien osobnik jedzie do Krakowa z dwoma koszami bibuły. Obserwacje ustaliły, że był to Kłymyszyn, który po przyjeździe do Krakowa spotkał się na dworcu z Karpyncem i zawiózł wraz z nim bagaż do mieszkania Kłymyszyna. Następnie świadek mówi o roli referenta propagandowego Spolskiego, z którego polecenia wożono literaturę do Lwowa. Karpyniec i Kłymyszyn utrzymywali kontakt głównie z Iwasykiem, Ireną Chomiak, Emilją Linycją, Stecką i innymi. 16 marca stwierdzono w Krakowie obecność Anny Czernyńskiej, która przez cały dzień była u Kłymyszyna. Czernyńska była łącznikiem pomiędzy Lwowem a Baranowskim, zamieszkałym w Czechosłowacji. Dalej świadek mówi o tym, jak Spolski w dn. 20 marca otrzymawszy od Karpynca większą walizkę, zawiózł ją do Lwowa. Stwierdzono wówczas w walizce tej pudełko napełnione materiałem wybuchowym, oraz zapalniki.

Dalej świadek mówi o przesłuchaniu oskarżonych Kłymyszyna i Karpynca po ich aresztowaniu. Karpyniec tłumaczył wówczas, że laboratorium w jego mieszkaniu służyło dla jego prywatnych celów i eksperymentów. Kłymyszyn odmówił wszelkich wyjaśnień.

Skolei świadek mówi o obserwacji dokonanej w dniu 30 maja przy mieszkaniu Karpynca, do którego przyprowadził Kłymyszyn jakiegoś osobnika. Świadek później dowiedział się, że osobnik ów nazywa się Lebed. — Na tem przewodniczący zarządził przerwę do dnia następnego.

### Lebed-Smaryczewski w Warszawie.

Warszawa, 28. 11. (PAT). Posiedzenie Sądu Okręgowego rozpoczęło się dziś o godz. 10 min. 45. Sąd przystąpił do dalszego badania świadków.

Po dwóch świadkach: Kuśmierskim i Wieńcie zeznawała Emilja Kaszerowa, zamieszkała w Warszawie przy ul. Koszykowej nr. 19. W połowie maja 1934 r. biuro wynajmu mieszkań skierowało do świadka sublokatora, którego właściciel biura przedstawił jako syna ziemianina nazwiskiem Swaryczewski. Sublokator ten okazał książeczkę wojskową na to nazwisko i dodał, że przyjechał z Lwo

wa na studia. Mieszkał u świadka do 15 czy też 16 czerwca. Wyszedł tego dnia zrana, nie zjadłszy śniadania, czego nigdy nie czynił i więcej nie przyszedł. W dniu zabójstwa min. Pierackiego świadek widział sublokatora ostatni raz zrana koło godziny 9-tej. Nieobecność sublokatora zauważyła dopiero na drugi dzień, gdy służąca stwierdziła, że przyniesione dlań śniadanie jest nietknięte. Na trzeci dzień nadeszła od sublokatora kartka, w której tłumaczył swój nagły wyjazd w celach kuracyjnych i zapowiadał powrót. Od siostry swej Glicensteinowej dowiedziała się później, że krytycznego dnia sublokator ujawniał pewne zdenerwowanie i wspominał o zabójstwie min. Pierackiego.

Po P. Berskim dłuższe zeznanie złożył świadek Marjan Chomrański, inspektor policji, naczelnik urzędu śledczego w Katowicach. Świadek ten mówi szczegółowo o przemyśle nielegalnej literatury ukraińskiej z terytorium Czechosłowacji do Polski. Transporty nielegalnej literatury były wielkie i dochodziły do 60 kg. Przemysł bibuły z Czechosłowacji do Polski trwał kilka lat, szczególnie jednak od roku 1931.

W ostatnim półroczu nadesłano na teren Krakowa i Lwowa około 600 kg. literatury. W grudniu 1933 r. zostały wysłane z Pragi skrypta kursów wykształcenia O. U. N. Literatura ta była transportowana przez Kłymyszyna i Karpynca.

Następnie świadek wymienia dokładnie daty i zawartość poszczególnych transportów literatury z Czechosłowacji. Kontakt z Czechosłowacją utrzymuje się do dziś. W lipcu 1934 r. Baranowski skarżył się, że narazie nie można nic robić, i że brak ludzi którzy pracowali dotychczas.

W odpowiedzi na pytania adw. Szlapa, świadek podaje, że obserwacja przemytu materiału propagandowego z Czechosłowacji trwała około 10 lat.

Następnie zeznawał świadek Grabowski, przodownik P. P. na temat obserwacji, jakie przeprowadzał w Cieszynie w sprawie przemytu nielegalnej literatury z Czechosłowacji do Polski i przekraczania granicy przez Kłymyszyna i Karpynca.

Patrząc na ławę oskarżonych świadek rozpoznaje Kłymyszyna, poczem wskazując na osk. Karpynca oświadcza, że jest on podobny do osobnika, którego znał jako Karpynca, lecz nie może stwierdzić tego z całą pewnością.

## Cukier notanieje od 1-go grudnia.

Warszawa, 28. 11. (PAT). W „Dzienniku Ustaw” nr. 86 z dnia 28 bm. ukazał się dekret Prezydenta Rzplitej z dnia 27 listopada br. w sprawie zmiany rozporządzenia z dnia 13-go września 1927 r. o opodatkowaniu cukru.

Art. 1 dekretu ustala nowe stawki podatku spożywczego od cukru. Będzie on wynosił: 1) 37 zł. od 100 kg. wagi netto cukru z kontyngentu wyznaczonego cukrowniom na sprzedaż w kraju, 2) 125 zł. od 100 kg. wagi netto cukru wprowadzonego do wolnego obrotu poza ilością określoną kontyngentem. Do podatku spożywczego od cukru w głowach, kostkach i kawałkach pobiera się dodatek w wysokości zł. 3.50 od 100 kg. Do podatku spożywczego od cukru oraz do wyżej wspomnia-

nego dodatku w wysokości zł. 3.50 od 100 kg. cukru w głowach, kostkach i kawałkach nie będzie pobierany żaden procentowy dodatek do podatków pośrednich.

W ten sposób obniżka podatku spożywczego od cukru z kontyngentu wyznaczonego cukrowniom na sprzedaż w kraju wynosi zł. 6.50 od 100 kg. Obniżka podatku spożywczego od cukru stanowi jedno z ogniw zapoczątkowanej przez rząd akcji obniżki kosztów utrzymania. Łącznie z innymi posunięciami przyczyni się ona do potaniaenia tak poważnego artykułu pierwszej potrzeby, jakim jest cukier. Omawiany dekret wejdzie w życie dnia 1-go grudnia br.

## Zaostrzenie nadzoru nad kartelami.

Warszawa, 28. 11. (PAT). W „Dzienniku Ustaw” nr. 86 z dnia 28 listopada b. r. opublikowany został dekret Prezydenta Rzplitej z dnia 27 listopada r. b. w sprawie zmiany ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o kartelach.

Zasadnicze zmiany wprowadzone w ustawie kartelowej przez omawiany dekret polegają na zwiększeniu uprawnień ministra przemysłu i handlu i na przyspieszeniu oraz usprawnieniu przez to procedury, związanej z decyzjami co do działalności karteli.

Art. 4 ustawy kartelowej, pozostający obecnie bez zmiany postanawia, że umowy i wszelkie postanowienia kartelowe lub sposób ich wykonania zagrażające dobru publicznemu albo powodujące gospodarcze szkodliwe skutki, mogą być rozwiązane względnie zniesione w całości lub części, względnie też uczestnicy umów mogą być upoważnieni do odstąpienia od umów, względnie wystąpienia ze zrzeszenia.

Art. 5 ustawy kartelowej postanawiał, że w sprawie wymienionej w art. 4-ym orzeka sąd kartelowy na wniosek ministra przemysłu i handlu. Artykuł ten zmieniony został w tym sensie, że w spawach tych orzeka minister przemysłu i handlu. Ustęp 2-gi art. 5, który postanawiał, że występując z wnioskiem do sądu kartelowego, minister przemysłu i handlu mógł zawiesić wykonywanie umowy, decyzję zaś mi-

nistra sąd mógł przed wydaniem orzeczenia uchylić — zmieniony zostaje w tym sensie, że orzeczenie ministra przemysłu i handlu staje się prawomocne, jeżeli w ciągu dni 14 od jego doręczenia żaden z uczestników umowy, uchwały lub postanowienia objętego orzeczeniem nie wystąpi z wnioskiem do sądu kartelowego o uchylenie orzeczenia.

Z dalszych zmian na uwagę zasługuje m. in. dodanie zdania w ustępie pierwszym art. 8-go postanawiającego, że prawomocne orzeczenie ministra przemysłu i handlu ma tę samą moc co orzeczenie sądu kartelowego.

Art. 11 został zmieniony m. in. w kierunku zaostrzenia kar za wykonywanie umów kartelowych, pomimo ich nieważności. Dotychczas przewidywana była kara grzywny do 500 tys. zł. obecnie przewiduje się również karę aresztu do lat 2-ech. Jeżeli uczestnikiem umowy kartelowej jest osoba prawna, karze aresztu podlegają jej reprezentanci.

Według dotychczasowego brzmienia art. 14-go zgłoszenia do rejestru kartelowego i postępowanie przed sądem kartelowym wolne były od opłat stemplowych. Obecnie zaś podlegają opłatom stemplowym. Dekret wszedł w życie z dniem ogłoszenia.

Londyn, 28. 11. (PAT). Dzienniki angielskie donoszą, że wobec ewentualności wprowadzenia embargo na naftę, Mussolini czyni wszelkie wysiłki, aby nie dopuścić do tego. Mussolini działał ma przede wszystkim za pośrednictwem premiera Laval. Dzienniki londyńskie podkreślają, że wczorajsza rozmowa Laval z ambasadorem brytyj. Clerkiem dotyczyła tej kwestji. Laval domaga się bezterminowego odroczenia sankcji naftowych i wskutek zdecydowanej odmowy amb. Clerka, który posiadał stosowne instrukcje z Londynu, rozmowa premiera francuskiego z ambasadorem brytyjskim nie dała wyników. W społeczeństwie brytyjskim idea sankcji naftowych zyskuje coraz więcej zwolenników i zaczyna się stawać jakby hasłem opinji.

## Venezelos utaskawiony.

Ateny, 28. 11. (PAT). Król Jerzy Drugi podpisał dekret o amnestji. Dekret nie zawiera odwołania konfiskaty mienia skazanych za udział w powstaniu marcowym. Amnestja ogarnia m. in. i Venezelosa i gen. Plasti raso.

Ateny, 28. 11. (PAT). Wobec różnicy zdań pomiędzy królem a gen. Kondylisem co do objęcia amnestją przywódców powstania marcowego wstrzymano ogłoszenie dekretu o amnestji. Prawdopodobnie ukaże się on dopiero po nominacji nowego rządu. Jak sądzą jest wykluczone, aby na czele rządu nowego stanął gen. Kondylis. Mówią, że na czele nowego rządu stanie b. minister prof. Demertzis.

## Krwawe walki z powstańcami w stolicy Brazylii.

Rio de Janeiro, 28. 11. (PAT). W dn. 27 b. m. wybuchł bunt wojskowy w dwóch punktach Rio de Janeiro. W państwowej szkole lotniczej grupa podoficerów obeszła i oficerów i objęła dowództwo. Stacjonowana w Villa Militar artylerja otrzymała rozkaz bombardowania powstańców. Z chwilą, gdy baraki i hangary zapaliły się od ognia artyleryjskiego, zdołano koncentrycznym atakiem stłumić bunt. Uczestnicy walk opowiadają, że zarówno po stronie wojsk rządowych, jak i po stronie powstańców były liczne ofiary. Jednocześnie wybuchł bunt w jednym z bataljonów 3 go pułku piechoty.

## Komunistyczne rozruchy w Brazylii stłumione.

PRZYWÓDCY RATOWALI SIĘ UCIECZKĄ

Rio de Janeiro 28. 11. (PAT). Prezydent Getulio Vargas zawiadomił gubernatorów wszystkich prowincyj, że powstanie w Natalu, Pernambuco i Rio de Janeiro zostało zdławione. 500 powstańców uciekło na statku „Santos” z Natalu. W Pernambuco powstańcy stracili 100 zabitych i poszli w rosypkę. Bunt w szkole lotniczej i w 3 pułku piechoty został zlikwidowany. W Natalu gubernator objął spowrotem władzę. W Recife de Pernambuco powraca spokój.

### Pogrzeb śp. Piotra Choynowskiego.

Warszawa, 28. 11. (PAT). Dziś odbył się w Warszawie pogrzeb śp. Piotra Choynowskiego, literata, powieściopisarza i członka Polskiej Akademji Literatury. — Uroczystą Mszę żałobną odprawił ks. Jan Lorek. — Śp. Piotr Choynowski został pochowany na cmentarzu Powązkowskim w Alei Zasłużonych.

### Niektóre przedsiębiorstwa mogą być prowadzone bez świadectw przemysł.

Warszawa, 28. 11. (Telef.). Ministerstwo Skarbu upoważniło urzędy skarbowe do zezwalania na prowadzenie w roku 1936 niektórych przedsiębiorstw bez świadectw przemysłowych. Ulga ta może być przyznawana tym przedsiębiorstwom, warsztatom i pracowniom które prowadzone są wyłącznie przez samego właściciela. Urząd skarbowy zezwalać może na prowadzenie przedsiębiorstwa bez świadectwa przemysłowego wskutek indywidualnych podań płatników lub też z urzędu przy sposobności lustracji przedsiębiorstwa przez naczelnika urzędu skarbowego. Organizacje przemysłowe i handlowe wystosowały do swoich członków wezwania, aby bezwzględnie do 31 grudnia br. uporządkowały kwestję świadectw przemysłowych. Niewykupienie świadectw w terminie lub też niezyskanie zwolnienia od jego wykupu spowodować może sporządzenie protokołu karnego. Z drugiej zaś strony mogłaby powstać kwestja co do podatku od lokalu, od którego warsztaty rzemieślnicze zostały zwolnione z dniem 1 stycznia 1936 r.

### PREZYDJUM DZIENNIKARZY U PREMIERA.

Warszawa, 28. 11. (PAT). Premier Zyndram-Kościński przyjął w dniu dzisiejszym delegację prezydium Zw. Dziennikarzy R. P. Delegacja przedstawiła p. Premierowi m. in. zagadnienia ochrony prawnej zawodu dziennikarskiego, amnestji dla spraw prasowych, ułatwień paszportowych dla dziennikarzy i spraw stypendjów dziennikarskich. Premier przyrzekł przychylnie rozpatrzenie przedstawionych mu zagadnień.

### KREOWANIE KARDYNAŁÓW.

Watykan, 28. 11. (Tel.). Zostało zadecydowane, że wszyscy nuncjusze papiescy, których

Papież będzie kreował na kardynałów na konsystorzu grudniowym otrzymają birety kardynalskie z rąk naczelników odpowiednich państw. W tym celu z Rzymu zostaną wysłane specjalne delegacje gwardji nobilit, które przywieżą ze sobą birety kardynalskie i piaski dla wręczenia ich nowo kreowanym kardynałom.

### TOWARY Z NIEMIEC JUŻ NAPŁYWAJĄ.

Warszawa, 28. 11. (Tel.). Na mocy polsko-niemieckiej umowy handlowej zaczynają napływać do Polski transporty towarów niemieckich. Pierwszą przesyłką, były kanarki z gór Harzu. Transporty dalsze obejmą chemikalia i specjalne narzędzia techniczne. Obecnie spodziewany jest transport 100 samochodów niemieckich. Małe 4-osobowe samochody niemieckie sprzedawane będą po 4 i pół tysiąca zł. Samochody niemieckie są tańsze od krajowych i stanowiąc będą dla nich poważną konkurencję. Jak słychać samochodowy przemysł niemiecki uzyskał kontyngent na import do Polski 1.000 małych wozów osobowych i 400 wozów ciężarowych.

### ZEZWOLENIA NA ODZNAKI I MUNDURY

Warszawa, 28. 11. (Tel.). Minister spraw wewn. ogłosił dziś rozporządzenie wykonawcze do dekretu o odznakach i mundurach. Rozporządzenie to ustala, iż noszenie odznak i mundurów organizacyjnych dozwolone jest jedynie za zezwoleniem ministra spraw wewnętrznych dla organizacji obejmujących obszar całego państwa, a za zezwoleniem wojewody, gdy organizacja obejmuje teren jednego województwa.

### GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 28. 11. (Tel.). Gielda dewizowa: Belgja 89.95, Holandia 359.90, Londyn 26.27, Nowy Jork kabel 5.32, Oslo 132.00, Paryż 35.00, Praga 21.98, Szwajcjarja 171.85, Sztokholm 135.40, banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.32, rubel złoty 4.77, marka niemiecka 158.50.

Papiery procentowe: Budowlana 39.70, stabilizacyjna 61.75, dolarowa 52.50. List zastawne Banku Gosp. Krajowego 91.00.

Akcje: Bank Polski 95.25, Ost. 18.65, Starachowice 31.25.

### Z ostatniej chwili.

## Premier Laval zwyciężył!

Warszawa, 28. 11. (Telef.). Z Paryża donosi, że w głosowaniu nad wotum ufości dla premiera Laval, Izba Deputowanych wypowiedziała się większością głosów za wotum zaufania dla obecnego rządu.



AXEL RUDOLF.

39

# PRZYGODA NA WSCHODZIE.

Adaptował E. Bałucki.

Ciekawe dłonie przesuwają się po skrzyżowaniach i pakach, gdzieś tam śmielsze palce odważyły się dotknąć nadzwyczajnych, lśniących przyrządów czarodziejskich, wyglądających ze skórzanych lub ceratowych pokryw. Wówczas Groblisz pokrzykiwał groźnie, tłum się cofał w poplochu, lecz dziecinna ciekawość dzikusa zwyciężyła strach i po paru minutach przyrządy miernicze wyprawy znów były w obłożeniu.

Oprócz zrozumiałej, zresztą nieszkodliwej ciekawości wyczuwał inne nastroje — jakby między nim a gawiedzią wyrósł nagle niewidzialny mur czужej nieufności i biernego lecz stanowczego oporu. Nie mógł się mylić, bo w ciągu kilkunastoletnich wędrówek po Chinach zdążył poznać dokładnie psychologię i narowy żółtych.

Był pewny, że zmiana w usposobieniu dokonała się w momencie, gdy zapytał przez przewodnika, czy jest w Rongbuku biała kobieta.

Zdawało mu się przez chwilę, że pięciu czy sześciu bliżej stojących tubylców zaraz zaczęnie mówić jednocześnie jak dzieci, z których każde pragnie być pierwszym w wiastowaniu niezwyklej nowiny.

Ale raptem niewiadomo skąd zjawił się zakonnik, rzucił w tłum szybkie, ostrzegawcze spojrzenie, potem zwyczajem mnichów tybetańskich nisko spuścił głowę i właściwie nieproszony dał odpowiedź.

— Nie, tu niema żadnej białej lady — zretumaczył przewodnik. Z rozkazu sahiki zwrócił się z tem samym pytaniem do innych: jedni się wymawiali nieświadomością, drudzy wogóle milczeli.

Teraz karawana stała w ciasnym kole. Napróżno usiłował Groblisz przerwać zwarty pierścień i wyjrzeć, co się dzieje poza jego granicami — tłum nie puścił go, choć nie zajął stanowiska otwarcie wrogiego i nie obrzucał cudzoziemca wyzwiskami.

Ale doświadczonemu włóczędze wystarczyło jedno przelotne spojrzenie, aby się powstrzymał od bardziej natręczywych kroków.

Szronowski z captainem Groganem i innymi członkami wyprawy udał się na dziedziniec wewnętrzny.

Po półgodzinie wrócił do karawany wraz z młodym oksfordczykiem, mister Middletonem, by wyjąć z kufrów prezenty, przeznaczone dla Kanga-Po i kilku wpływowych mnichów.

Zauważył pytający wzrok Groblisz i powiedział wrzuszając ramionami:

— Nie wiedzą, albo nie chcą wiedzieć. Starzec jest nieprzenikniony jak sfinks.

W rozmowie z nim captain zaznaczył ostrożnie i jakby mimochodem, że na dole kursują uporeczywe pogłoski, jakoby w Rongbuku mieszkała Europejka, że to byłby naprawdę nadzwyczajny wypadek i tak dalej... Stary się zdziwił nawet i powiedział, że nie rozumie, skąd się wzięły te plotki. Według przepisów w klasztorze wogóle nie może przebywać kobieta. O ile mu wiadomo w Rongbuku dotąd jeszcze nie było angielskiej lady, nie powinno też być i w żadnej wsi okolicznej, bo niewątpliwie wiedziałby o tem... Ale niebardzo mu wierze. Mam wrażenie, że kłamie, — dodał z wściekłością. — Tsi-Lu mogła niedosłyszeć, mogła się pomylić, ale opowiadania ludzi z Giantse, że nie gdzieindziej tylko właśnie w Rongbuku jest biała kobieta, napewno nie były wyssane z palca. Musi tu być i choćym miał na głowie stanąć, znajduję ją!

Groblisz skrzywił się i potarł czoło:

— No, pewnie! Przecież to nie jest szpilka!... Gdyby nawet wywieźli ją, ślad pozostanie... Ale wiesz, Zygmunco, ciągle mam takie parszywe uczucie, jakby ktoś z nożem stał mi za plecyma. Ta cholota łązi za mną krok w krok.

Szronowski poklepał go po ramieniu:

— Nie bój się, stary!... Siedz na miejscu i uważaj na Tsi-Lu. Zdaje mi się, że jej trochę dokuczają. Ja się wymknę niepostrzeżenie, zaszyję w krzaki, a jak uchwyce odpowiednią chwilę, to na własną rękę spe-netruję klasztor.

Groblisz wyszczerzył zęby, potem spuścił nagle:

— Co się tyczy pierwszego, Zygmunco, mozesz być całkiem spokojny. W mojem towarzystwie Tsi-Lu nie się nie stanie. Natomiast jeśli chodzi o zamiar zwiedzenia klasztoru, uważam ten pomysł za idjotyczny i zanadto niebezpieczny. A ponieważ wiem, że jesteś szaloną pałą i przemawiać ci do rozsądku jest to samo, co rozbić głowę ten mur, więc proszę o jedno, bądź ostrożny! Nie dowierzam tym draniom, Tybetańczykom... Ciagle łapieżą po piętach, na chwile nie spuszczaają nas z oczu i szepeją po kątach. A zwróciłeś uwagę na miłych braci szkół? Co za mordy nieprawdopodobne!... Głowy zawsze spręzczone, oczki skromnie wbite w ziemię, a szpiegują nas wszystkich niczem szpiegle. Tfu, — z niezwyklej kunsztem splunął przez zęby i burknął: — Czuję się jak wegorsz, wyjęty z wody i rzucony do piasku!...

Zbliżył się mister Middleton.

Szronowski skinął głową i razem z nim skierował się z powrotem do bramy klasztornej.

Gdy się znaleźli pod niskim sklepieniem przejścia przez pierścień budynków, oddzie-lających zewnętrzny budynek od wewnętrznego, mister Middleton obejrzał się i stwierdził ze zdumieniem, że Polak, który kroczył nieco w tyle raptem znikł.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

**FORTEPIANY-PIANINA FISHARMONJE**  
**WŁADYSŁAW BOŁONSKI**  
KRAKÓW, UL. SW. ANNY 3. Tel. 10465.

Pierwszorządna  
**Pracownia Obuwia**  
**WŁ. KOWALCZYKA**  
KRAKÓW  
ul. Zwierzyniecka 5.  
Poleca obuwie luksusowe  
damskie i męskie oraz  
wszelkie obuwie sportowe  
po cenach nader niskich.

## Ostatnie nowości!

Abisynja — mapa jednobarna 1:5,000,000	zł. —.80
— mapa trójbarwna 1:6,000,000	„ 1.20
BARCINSKI F. Dr.: Wstęp do nauki geografii gospodarczej	„ 2.—
BOHUCKI J.: Okres przygotowawczy w kl. I. szkoły powszechnej	„ 3.20
BROSIG A.: Materjały do historii sztuki wielkopolskiej	„ 30.—
BROSS K. Dr.: Przyczynki do historii powstania wielkopolskiego	„ —.60
GASIOROWSKI H.: Przewodnik po Beskidach wsch. (Gorgany)	„ 4.50
GÓRNIAK ST. Dr.: Handel detaliczny. — Zasadnicze wiadomości o elementach i organizacji przedsiębiorstwa handlu drobiazgowego	„ 2.20
GRABOWSKI J.: Mazowsze pruskie	„ 1.—
GRZEGORZEWSKI L.: Język niemiecki w szkole handlowej i w gimnazjum kupieckim	„ 2.60
GRZYWAK - KACZYŃSKA M. Dr.: Powodzenie szkoleń a inteligencja	„ 3.50
HALLADIN R.: Próba analizy budowy gniazd ptasich na terenach nadleśnictwa Czarnożyły	„ 4.40
Jak posługiwać się pocztą, telefonem, telegrafem i radjem? — Źródłowe i skomasowane taryfy opłat i przepisy	„ 1.25
Jak rozwiązać kwestję żydowską?	„ —.50
KLINGER W.: Z motywów wędrownych pochodzenia klasycznego. Serja III-cia	„ 2.—
KNAPÓWSKA W.: Krytyczne oświetlenie relacji o śmierci Mickiewicza	„ 2.—
KRAWCZYKOWSKI FR.: Jak wykonywać przybory do ćwiczeń cielesnych w szkole powszechnej?	„ 2.80
MACIASZEK ST. Dr.: Życie duchowe i twórczość poetycka Adama Mickiewicza w świetle psychologii namiętności i psychoanalizy	„ 5.—
MARJAŃSKI P.: O urzędzie życia polskiego	„ 1.80
MARRYAT K.: Dzieci puszczy. — Powieść dla młodzieży	„ 1.—
MICHAŁOWSKA J.: Walka o nową szkołę. — Wspomnienia z przed 30 lat	„ 3.—
MOSZYŃSKA J.: Jak Józef został dzielnym zuchem	„ 3.—
NOSKOWIAK W.: Naprzód wiara! Opowieści Powstańca wielkopolskiego	„ 2.—
PICCARD A.: Na podbój stratosfery	„ 1.20
Przegląd Socjologiczny, tom III., zeszyt 3—4, 1935 r. Kwartalnik	„ 12.—
RYCHLIŃSKI J. B.: Przygody Krzysztofa Arciszewskiego	„ 2.80
SCHREIBER M.: Przewodnik stolarski	„ 4.—
SIERAKOWSKI J. i LORENS C.: Najnowsze przepisy emerytalne	„ 4.—
SKALSKI W.: Zasady inwentaryzowania i bilansowania w przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych	„ 4.50
SOSNOWSKA L.: Z mojej praktyki w kl. I-szej	„ 3.—
STOECKL E.: Działanie promieni Roentgena na przedni płat przysadki mózgowej	„ 6.—
WIKTOR J.: Orka na ugorze. — Powieść	„ 12.—
ZBAWNIKI S.: Podział materiału nauczania na miesiące w klasie V-tej szkoły powszechnej	„ 1.25
ZIELIŃSKI E.: Cudeńko. — Harcerska opowieść obozowa	„ 1.50
ZYCKI - MAŁACHOWSKI L.: Burza nad Afryką. — Rzecz o konfliktach włosko - abisynijskim	„ 2.—

poleca:

**Księgarnia Krakowska Kraków, św. Krzyża 13.**

P. K. O. Nr. 404.620

Telefon Nr. 133.44.

## „Dajcie ojczyźnie złoto“.



Prawie we wszystkich większych miastach włoskich urządzono zbiórke złota, które ma być oddane do dyspozycji rządu na cele wyprawy abisynijskiej. Na zdjęciu widzimy obrazek przed miejscem zbiórki w Medjolanie. Na ścianie widnieje napis: „Dajcie złoto dla ojczyzny“.

**Czteropokojowe pełnokomfortowe mieszkanie.**

**Retoryka 14.**

Wolne od stycznia.

**EKONOMICZNE** Dłma-rowskie **PIECYKI GAZOWO-NAFTOWE**

do ogrzewania ubikacji w cenie zł. 44.

poleca

**WŁ. TOMASZEWSKI, Kraków, Rynek 16**

Wysyłki odwrotne! Wykluczone kopczenie. 1 litr nafty starczy na 13 godz.

**Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie**  
Rewiru VIII,  
ul. Śląska 4.

Sygn. XXIII. Kg. 2722/30

Sygn. XXIII. Kg. 839/32.

Sygn. VIII. Km. 1855/35. 2088/34 i 2089/34.

**Obwieszczenie o licytacji ruchomości.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie, rewiru VIII, mający kancelarię w Krakowie, ul. Śląska L. 4, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek wierzyciela Abrahama Silbigera w Krakowie i Skarbu Państwa w dniu 18. grudnia 1935 r. o godz. 13.30 popoł. w Brzeziu, odbędzie się licytacyjna sprzedaż ruchomości należących do dłużnika Władysława Bogusza, składających się z urządzenia domowego, inwentarza martwego i ziemiopłodów.

Oszacowanie ruchomości odbędzie się w miejscu i terminie licytacji.

Zajęte ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Licytacja rozpocznie się w ciągu dwóch godzin po wyznaczonym terminie.

Kraków, dnia 27. listopada 1935 r.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru VIII

Mgr. Kazimierz Żarnecki.

## PARCELE

na Grzegórkach

między ulicami Grzegorzeczką i Rzeźniczą

**pełnouzbrojone**

na dogodnych warunkach zaraz do sprzedania po cenach okazyjnych Wiadomość

**Kancelarja adv. Dr. Nitscha**

Kraków, Rynek Gł. 44 II. p.

## Przepuklinowe Pasy

**Opaski Brzuszne**

Suspensorja, prostotrzymacze

**Aparaty ortopedyczne**

Protezy ręczne i nożne, szwedzka kule itp.

Wykonuje we własnej pracowni

**Narzędzia Lekarskie**

ORAZ

uskutecznia: naprawy, ostrzenie i niklowanie

**L. Knapiński Kraków**

ul. Mikołajska 7. Tel. 105-05